

dziennik

WSCHODNI

WTOREK 9 SIERPNIA 2022 r.



Transparenty i argumenty

PROTEST Wobec rządowych wizji budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego i torów szybkiej kolei protestowali pod sejmem. Na tym broni nie składają

STRONA 3

Pieniądze są, ale chętnych brak. Autobusów nie będzie

LUBELSKIE Ponad 66 mln zł miały w tym roku do dyspozycji samorządy z naszego regionu na przywracanie lokalnych połączeń autobusowych. Wykorzystały zaledwie jedną trzecią tej kwoty. Pieniądze trafiły więc do innych województw

Tomasz Maciuszczak

Chodzi o Fundusz rozwoju przewozów autobusowych uruchomiony w 2019 roku przez rząd Prawa i Sprawiedliwości. Miał to być sposób na walkę z wykluczeniem komunikacyjnym i likwidowanie białych plam transportowych. Program zakłada dopłatę w wysokości do 3 zł za jeden wozokilometr przewozów o charakterze użyteczności publicznej.

Dla samorządów oferta wydawała się kusząca, jednak od początku zainteresowanie takim wsparciem nie było duże. W pierwszym rozdaniu gminy i powiaty z województwa lubelskiego miały do dyspozycji ponad 24 mln zł. Wykorzystały zaledwie pół miliona. W kolejnych edycjach pula dla naszego regionu wzrosła do 66 mln zł. W 2020 roku 25 jednostek samorządu terytorialnego sięgnęło po 4,8 mln zł. Rok później 27 samorządów dostało łącznie 13,5 mln zł.



W tym roku po dopłaty sięgnęły 33 samorządy z naszego regionu, które łącznie otrzymały 19,5 mln zł. Statystyki wskazują na nieznaczny wzrost zainteresowania programem, ale to wciąż niewiele.

Po raz pierwszy po pieniądze z funduszu sięgnęło m.in. Opole Lubelskie.

– Docierały do nas sygnały od mieszkańców, że z mniej-

Większość samorządów z naszego regionu na reaktywację połączeń autobusowych się nie zdecydowało

FOT. WIKIPEDIA/ KUDAK

szych miejscowości ciężko jest się dostać do miasta, do szpitala czy do urzędów. Dlatego podjęliśmy się tego zadania, żeby ułatwić życie zwłaszcza osobom starszym,

których ten problem dotyczy najbardziej – mówi burmistrz Opola Lubelskiego Sławomir Plis.

W tym roku na połączenia autobusowe opolski samorząd ma dostać ok. 146 tys. zł przy wkładzie własnym na poziomie 16 tys. zł.

Opole należy do wyjątków, większość samorządów z naszego regionu na reaktywację połączeń się nie zdecydowało.

– Nawet mimo dofinansowania, wciąż trzeba znaleźć na to pieniądze. Nasz budżet został mocno nadszarpnięty w pandemii, a teraz swoje dołożyła wojna na Ukrainie i inflacja. Mimo wszystko, mamy pilniejsze wydatki – mówi nam wójt jednej z podlubelskich gmin. Zaznacza przy tym, że na jego terenie problem częściowo rozwiązują kursy organizowane w ramach tego funduszu przez miejscowe starostwo. – Dlatego uznaliśmy, że to wystarczy, a z naszego budżetu będziemy finansować pilniejsze wydatki – dodaje.

Jednym z kilku powiatów, które nie korzystają ze środków na przywracanie lokalnych kursów, jest powiat chełmski.

– Braliśmy to pod uwagę, ale nie odczuliśmy dużego zainteresowania tym tematem ze strony mieszkańców.

Skupiamy się na inwestycjach drogowych i przede wszystkim na te cele przeznaczamy nasze środki – tłumaczy starosta chełmski Piotr Deniszczuk.

Z tegorocznej puli dla naszego regionu niewykorzystane zostało aż 47,5 mln zł. Część tej kwoty trafiła do innych województw, w których samorządy znacznie chętniej sięgały po dotacje. Dodatkowo miliony na tworzenie kolejnych linii dostały gminy i powiaty z Pomorza, Śląska, Mazowsza i Podkarpacia.

Do województwa lubelskiego „wróciło” 15 mln zł. Jak informuje rzeczniczka wojewody Agnieszka Strzępka, wkrótce ma zostać ogłoszony kolejny nabór. Pytana o nieduże zainteresowanie lubelskich gmin i powiatów przywracaniem połączeń autobusowych stwierdza: – Potrzeby przewozowe są określone przez poszczególne samorządy i to one podejmują decyzje o przystąpieniu do programu.

Ulga przy dystrybutorze

DOBRA WIADOMOŚĆ Ceny benzyny Pb 95 spadły poniżej 7 złotych za liter. Kierowcy pozytywnie zaskoczeni. Co stoi za obniżką?

Sławomir Skomra

Niektórym trudno było w to uwierzyć, kiedy w weekend na pylonach stacji paliw zobaczyli cenę za Pb 95 z 6 z przodu. Od kilku miesięcy ceny w zasadzie tylko rosły i niebezpiecznie zbliżały się do 8 zł. Teraz nagle spadły.

– W poniedziałek rano na stacji przy ul. Zelwerowicza liter benzyny kosztował 6,89 zł – cieszy się pan Krzysztof.

Podobna cena była w Kalinówce za Lublinem. Stacja Amic przy Unii Lubelskiej – 6,90. Orlen przy ul. Turystycznej – 6,92 zł.

Gabriela Kozan i Grzegorz Maziak, analitycy z e-petrol.pl zwiastują, że już w drugiej połowie tego tygodnia za liter benzyny bezołowiowej 95 będziemy płacić 6,84-7,03 zł.

– Ulgę przy dystrybutorze mogą odczuć też właściciele samochodów z silnikiem Diesla, liter oleju napędowego ma szansę potanieć, ale zaledwie o kilka groszy.

Powinniśmy spodziewać się cen z przedziału 7,29-7,44 zł za liter. Ceny autogazu powinny kształtować się w rejonie 3,25-3,33 za liter. Doświadczenie uczy, że czasem, szczególnie w okresie zwiększonego popytu na paliwa, na obniżki cen na stacjach przychodzi nam czekać dłużej – oceniają.

Skąd ta obniżka? Ze spadku cen na globalnym rynku naftowym. Stawki spadły do poziomów sprzed rosyjskiej inwazji na Ukrainę.

– W czwartek baryłkę ropy Brent na giełdzie w Londynie można było kupić już za 93,20 USD, a dzisiaj przed południem jej cena utrzymuje się poniżej poziomu 95 dolarów – podają analitycy.

W mniejszym stopniu wpływ na ceny miała decy-



zja najważniejszych graczy na naftowym rynku, które zwiększyły limity wydobycia o 100 tys. baryłek.

– Ważniejsze od formalnych ustaleń będą realne działania producenckiej grupy i to czy zaczną dostarczać na rynek większą ilość surowca. Jesienią kraje arabskie będą mogły np.

– Cieszę się, że ceny spadają. Tym razem zatankuję nawet Pb 98 – mówiła w poniedziałek pani Joanna, którą spotkaliśmy na stacji przy ul. Turystycznej w Lublinie

FOT. MICHAŁ SIUDZIŃSKI

skierować na eksport część produkcji, która latem jest wykorzystywana do generowania prądu na potrzeby klimatyzacji. Zwiększona ilość ropy z krajów Zatoki Perskiej może być potrzebna, aby złagodzić szok wywołany w Europie zakazem importu surowca drogą morską z Rosji, który ma zacząć

obowiązywać już za cztery miesiące – dodają Kozan i Maziak.

Cenom paliw na polskim rynku przyjrzał się też Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Uznał, że nie dzieje się na nim nic podejrzanego, a koncerny paliwowe nie łamią zasad rynkowych. Chodzi o PKN Orlen i Lotos.

– Z problemem wysokich cen paliw spowodowanych sytuacją globalną i czynnikami rynkowymi zmagają się nie tylko Polska, ale także inne państwa europejskie – ogłosił UOKiK. A jego prezes Tomasz Chróśtny zapowiada: – Będziemy kontynuować obserwację rynku i gruntownie przeanalizujemy każdy sygnał wskazujący na możliwość występowania praktyk ograniczających konkurencję na tym rynku. Jako urząd antymonopolowy nie mamy jednak bezpośredniego wpływu na poziom cen stosowanych przez przedsiębiorców.

9 77 23 53 69 26 21

Fotel kierowcy nie dla Beaty

KARA Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji skazujący Beatę Kozidrak za jazdę pod wpływem alkoholu. Wokalistka będzie musiała zapłacić kilkadziesiąt tysięcy i na kilka lat zrezygnować z prowadzenia samochodu

Sprawa dotyczy wydarzeń z 1 września ubiegłego roku. Tego dnia Beata Kozidrak jechała pijana swoim bmw po warszawskim Mokotowie. Auto jadące od krawężnika do krawężnika zwróciło uwagę innych kierowców. Jeden ze świadków zablokował jej przejazd i uniemożliwił odjechanie.

Po przyjeździe na miejsce patrolu policji okazało się, że wokalistka ma około dwa promile alkoholu w organizmie. Gwiazda przyznała się do winy, a policjantom powiedziała, że dzień wcześniej wypila około litra wina. Po całym zajściu przeproszała za swoje zachowanie na Instagramie. „Wiem, że muszę ponieść konsekwencje tego co się stało. Jestem na to gotowa” – napisała.

Pierwszy wyrok w tej sprawie zapadł jeszcze w listopadzie. Artystka została uznana za winną i została skazana na sześć miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej pracy na cele społeczne (20 godzin miesięcznie). Wydano także zakaz prowadzenia



pojazdów mechanicznych na 5 lat. Kozidrak miała też wpłacić 10 tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Lublinianka uznała, że kara jest zbyt surowa i odwołała się od wyroku. W maju 2022 roku sąd orzekł, że piosenkarka jest winna i ma zapłacić 50 tys. zł grzywny, dostać zakaz prowadzenia pojazdów na 5 lat. Do tego doszedł jeszcze obowiązek

W październiku 2020 lubelski ratusz ogłosił, że powstanie film o najstydniejszej wokalistce z Lublina. Premierę zapowiedziano na 2023 rok

FOT. MIASTO LUBLIN

wpłaty 20 tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Tym razem apelację złożyła prokuratura, która uznała,

że kara jest niewspółmierne mała do „w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości oraz winy”. Sprawa ponownie trafiła na wokandę.

– Właściwa ocena okoliczności mających wpływ na wymiar kary prowadzi do wniosku, że wobec oskarżonej należy orzec karę surowszą – ograniczenia wolności, jak również surowszy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, czego domaga się oskar-

życiel publiczny w złożonej apelacji – informowała nas Aleksandra Skrzyniarz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

W poniedziałek Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał w mocy wyrok wydany przez sąd pierwszej instancji.

– Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił wszystkie okoliczności, które mają wpływ na taki, a nie inny sposób ukształtowania kary. Biorąc pod uwagę okolicz-

ności obciążające, jak i okoliczności łagodzące – argumentował sędzia Grzegorz Miśkiewicz.

Jak informuje Polska Agencja Prasowa, Beata Pietras, znana pod panieńskim nazwiskiem Kozidrak, nie stawiała się w sądzie. Reprezentował ją адвокат Maciej Żbikowski. (KYKU)

A KIEDY FILM?

Jesienią 2020 lubelski ratusz ogłosił, że powstanie film o wokalistce z Lublina. Obraz wyreżyseruje Piotr Domalewski („Cicha noc”), a wyprodukuje Leszek Bodzak („Ostatnia rodzina”, „Boże ciało”). Po tym jak wokalistka została przyłapana na jeździe pod wpływem alkoholu lubelski ratusz podtrzymał swoją deklarację, że dofinansuje produkcję. A producent zapewniał, że prace na filmem wcale nie zostały wstrzymane. Na jakim dziś etapie są prace nad produkcją obrazu, którego premierę zapowiedziano na 2023 rok? Szef Lubelskiego Funduszu Filmowego Grzegorz Linkowski powiedział nam jedynie, że jest na urlopie. Na urlopie jest też producent Leszek Bodzak.

Biedronka nie odpuszcza

HANDEL Nie udało się w minioną niedzielę, ale wiele wskazuje na to, że będą kolejne próby otwarcia Biedronek w dni niehandlowe

W piątek wieczorem największa sieć dyskontów w Polsce opublikowała na swojej stronie internetowej „Regulamin wypożyczania książek w Biedronce”. Wynika z niego, że książki będzie można wypożyczać „siedem dni w tygodniu, w godzinach otwarcia sklepu”. Jest nawet lista sklepów, w tym 21 z naszego województwa, które mają włączyć się w książkową akcję.

O planach otwarcia w niedzielę niektórych sklepów portugalskiej sieci Jeronimo Martins pisaliśmy w zeszłym tygodniu. O próbie obejścia przepisów zakazujących handlu mówili nam pracownicy Biedronki z Lublina i związkowcy z NSZZ Solidarność. Kierownicy niektórych Biedronek mieli już kompletować grafiki na 7 sierpnia.

Gdy sprawa zrobiła się głośna, Państwowa Inspekcja Pracy zapowiedziała kontrole w sklepach, sieć z tych planów się wycofała.

Za to na jej stronie pojawił się „Regulamin”. Czytamy w nim m.in., że książki można wypożyczać od soboty 6 sierpnia 2022 r. do odwołania, w wybranych sklepach stacjonarnych. Do wypożyczenia będą wyłącznie książki oznaczone umieszczoną na okładce etykietą „Dziecięca Biblioteka Biedronki”.

Najważniejszym z punktu widzenia możliwości otwarcia sklepów w niedzielę jest zapis regulaminu, że wypożyczenia książek „można dokonywać siedem dni w tygodniu”.

Trzeba mieć kartę Moja Biedronka, jeden klient może wypożyczyć maksymalnie dwie książki na dwa tygodnie. W sklepach mają być ustawione specjalne regały (w niektórych częściach kraju rzeczywiście już się pojawiły), a przy



stoiska, na których będzie można wypożyczyć książki, będą oznaczone specjalnym logo „Dziecięca biblioteka Biedronki”

FOT. BIEDRONKA

kasie klient powinien poinformować kasjera o chęci wypożyczenia książki. Za każdą wypożyczoną książkę sklep będzie pobierał kaucję w wysokości 3 złotych.

Najbliższa handlowa niedziela przypada 28 sierpnia. Czy sieć dzięki patentowi „na wypożyczalnię” zdecyduje się otworzyć niektóre sklepy także w niedzielę,

14 sierpnia, i następną – 21 sierpnia? Centrala firmy konsekwentnie nie komentuje informacji o niedzielnym handlu.

KRZYSZTOF WIEJAK

BIEDRONKOWE WYPOŻYCZALNIE 7 DNI W TYGODNIU

Lista sklepów z załącznika do „Regulamin wypożyczania książek w Biedronce” z województwa lubelskiego:
Annopol, ul. Radomska 28A; **Biała Podlaska**, ul. Anny Jagiellonki 1; **Bochońnica**, ul. Nałęczowska 56; **Chełm**, ul. Lubelska 173 i Al. Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego; **Janów Lubelski**, ul. Lubelska 2; **Lubartów**, ul. Lubelska 98-100; **Lublin**, ul. Magnoliowa 1; ul. Damentowa 19H, ul. Sławinkowska 49B, ul. Gęsia 16, ul. Mełgiewska 4A; **Łęczna**, ul. Wacława Jawosza 2a; **Łuków**, ul. Sienkiewicza 1; **Międzyrzec Podlaski**, ul. Partyzantów 6B; **Parczew**, ul. Jana Pawła II 92; **Puławy**, ul. Włostowicka 154; **Świdnik**, ul. Wyszyńskiego 22; **Tarnogród**, ul. Nadstawnia 4; **Terespol**, ul. Wojska Polskiego 81/83; **Tomaszów Lubelski**, ul. Lwowska 126A; **Zamość**, ul. Lubelska 40 i ul. Sadowa 8.

Pijany policjant podjechał pod komendę

CHEŁM WŁODAWA Mimo że był po służbie, to nadal ciągnęło go do pracy. Tak bardzo, że wsiadł za kierownicę po pijanemu

26 lipca około południa przed Komendę Miejską Policji w Chełmie podjechał swoim prywatnym samochodem 42-letni funkcjonariusz.

– Był po służbie – mówi Dziennikowi komisarz Ewa Czyż, oficer prasowy policji w Chełmie. – Badanie alko-matem wykazało u niego 2 promile alkoholu. Wobec tego fakt policjant został zawieszony w czynnościach służbowych i wszczęto wobec niego wewnętrzne postępowanie dyscyplinarne oraz postępowanie administracyjne.

Funkcjonariusz pracował w pionie prewencji, miał 20 lat stażu. Teraz musiał pożegnać się z mundurem.

– W zeszłym tygodniu przyszedł rozkaz personalny i funkcjonariusz został wydany ze służby – dodaje kom. Czyż. Dodatkowo będzie odpowiadat karnie za prowadzenie samochodu po pijanemu, za co grozi m.in. kara więzienia oraz wysoka grzywna.

To już drugi funkcjonariusz lubelskiej policji przyłapany w ostatnim czasie po pijanemu. Wcześniej, 17 lipca, wpadła policjantka z komendy powiatowej we Włodawie. Przyszła do pracy po alkoholu.

– Badania stanu trzeźwości funkcjonariuszki wykazały 0,19 i 0,20 mg/l alkoholu – informuje podinsp. Bożena Szymańska z KPP we Włodawie. – Przeprowadzona kontrola stanu trzeźwości wynikała ze sprawowanego nadzoru służbowego nad szczególną dyscypliną służbową, której podlegają policjanci. Oraz poleceń w zakresie weryfikacji stanu trzeźwości policjantów zarówno w momencie rozpoczęcia służby, jak również w jej toku.

Policjantka została zawieszona w czynnościach służbowych na 3 miesiące. Równolegle w KWP w Lublinie wobec funkcjonariuszki prowadzone jest postępowanie administracyjne w kierunku wydalenia ze służby. KW

Złapali pedofila z Lubartowa. Kolejny raz

INTERNET Działający w internecie łowcy pedofilów ujęli 46-letniego mężczyznę, który miał proponować seks dziecku. Daniel W. po raz pierwszy został namierzony już kilka miesięcy temu. Dostał wówczas policyjny dozór i zniknął z sieci. Ale tylko na miesiąc

Sławomir Skomra

Czapeczka z daszkiem, kolorowa koszulka. Tak właśnie ubrany był 46-letni Daniel, którego w niedzielę w Lubartowie ujęli łowcy pedofilów z grupy „Dzieciak w sieci” przy współpracy ze Stowarzyszeniem Stop Pedofilii.

– Jesteśmy nową grupą. To było nasze pierwsze ujęcie. Wcześniej nasi członkowie działali w innych takich grupach, ale to nieważne, bo najważniejsze jest to, żeby uchronić dzieci – mówi nam jeden z członków „Dzieciaka w sieci”.

Daniel W. na filmie opublikowanym w internecie mówi, że nie robił nic złego. Czasami pisały do niego dziewczyny, a on odpowiadał i zapewniał, że korespondował tylko z osobami pełnoletnimi.

Ale łowcy widzą tę sytuację inaczej. Utrzymują, że mężczyzna pisał do „wabików”. To właśnie łowcy podszywający się w sieci pod dzieci.

– Napisałeś do dziecka „nie wstydz się kochanie, pokaż p...ę szybko”. Po czym dziecko odpisało, że ma rozbity aparat i nie robi fotografii. Ty napisałeś, że masz ładnego k...a i kupisz jej nowy – słyszymy na nagraniu.

Okazuje się, że to ten sam mężczyzna, którego łowcy pedofilów zatrzymali już jakiś czas temu. Wtedy został namierzony przez pana Krzysztofa, który wraz ze swoją partnerką tropi internetowych zboczeńców od 2 lat.

Metoda działania jest podobna, jak w innych tego typu akcjach. Łowcy zakładają fałszywe konta na platformach społeczno-



ściowych i udają nieletnie dziewczynki.

Mężczyzna z Lubartowa wysłał do podstawionej

Daniel W. na filmie opublikowanym w internecie przez grupę „Dzieciak w sieci” zapewnia, że nie robił nic złego

dziewczynki obsceniczne wiadomości, proponował zlizywanie śmietanki, prosił o przesłanie nagich zdjęć. Gdy wpadł, na miesiąc zniknął.

– Ale pod koniec czerwca znów się uaktywnił – mówił nam niedawno pan Krzysztof.

– Jest ostrożny, nie składa żadnych propozycji.

Wysłał zaproszenia do znajomych i podsyła podejrzane linki, prawdopodobnie w celu zainstalowania na komputerze ofiary programów szpiegujących.

– Nie zmienił metod działania, nie stał się ostrożniejszy. Gdyby był, to by teraz nie wpadł – mówi nam osoba z „Dzieciaka w sieci”. I dodaje, że jednak Daniel W. zmodyfikował metodę. – W internecie używał konta swojej matki, na którym umieścił swoje zdjęcia.

Mężczyzna po obywatelskim ujęciu został przekazany policji w Lubartowie. Sierż. szt. Jagoda Stanicka potwierdza, że wpłynęło takie zawiadomienie. Przyznaje także, że to ten sam mężczyzna, który został zatrzymany w maju. Wówczas Danielowi W. przedstawiono zarzut składania propozycji obcowania płciowego osobie poniżej 15 roku życia. Grozi za to do dwóch lat pozbawienia wolności. Wobec mężczyzny zastosowano wówczas dozór policyjny.

Transparenty i argumenty

PROTEST W Sejmie punkt po punkcie wytknęli błędne i nieprecyzyjne zapisy nowelizacji ustawy o gospodarce nieruchomościami. Przed gmachem na Wiejskiej wyraźnie pokazali swoje niezadowolenie wobec rządowych wizji budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego i torów szybkiej kolei do niego. Na tym bronie nie składają

Anna Szewc

Nasz region, m.in. gminy Izbica, Krasnostaw i Zamość reprezentowała ok. 80-osobowa grupa mieszkańców. Pojechali wynajętym autokarem i prywatnymi samochodami. Na miejscu mieli również wsparcie pochodzących z tych rejonów warszawiaków. W czwartek do stolicy na wysłuchanie publiczne w sprawie rządowego projektu nowelizacji ustawy o gospodarce nieruchomościami, przyjechały też setki ludzi z innych rejonów Polski.

Gdy większość protestowała przed Sejmem i rozmawiała z kilkoma posłami opozycji, grupka ich reprezentantów mogła wyłożyć swoje racje stronie rządowej i parlamentarzystom z komisji infrastruktury.

– Jestem zadowolony, że do tego w ogóle doszło, bo mieliśmy okazję do merytorycznego przedstawienia naszych argumentów.

Niestety, pan Horała (pełnomocnik rządu ds. CPK – red.) dość ostentacyjnie nas ignorował. Cały czas siedział na Twitterze i niepochlebnie wyrażał się o tych, którzy zostali na ulicy – opowiada Arkadiusz Danielak z Izbicy, który wszedł do Sejmu jako jeden z protestujących.

Czego chcą ludzie

I choć każdy miał na swoją wypowiedź ledwie 120 se-



Kiedy w Sejmie niewielka reprezentacja miała okazję zabrać głos, przed budynkiem na Wiejskiej protestowali setki mieszkańców różnych regionów Polski

FOT. ORGANIZATORZY PROTESTU

kund, a przewodniczący komisji rygorystycznie ten czas egzekwował, to mogli wskazać błędne i niesprawiedliwe – ich zdaniem – zapisy nowelizacji ustawy. A także zaproponować swoje rozwiązania.

Zażądali m.in., by odszkodowania dla osób wywłaszczanych były wypłacane co najmniej na pół roku przed momentem, gdy ludzie będą musieli opuścić swoje domy czy firmy. Tak, by mogli jakoś zaplanować i ułożyć swoją przyszłość.

Tymczasem w projekcie zaplanowano, że na wydanie nieru-

chomości byłoby 120 dni, a na pieniądze należałoby czekać kilka miesięcy.

Protestujący wyrazili również oczekiwania dwukrotnego podniesienia stawek przeliczeniowych za metr powierzchni i podwojenie kwoty minimalnej odszkodowania.

– Bo gdyby zostało tak jak jest, to np. osoba starsza, samotna, mieszkająca w nie najnowszym domu za wypłacone pieniądze mogłaby sobie „zafundować” najwyżej dom starców – przekonuje Danielak.

Podobnie jak inni uważa, że odszkodowanie powinno dać możliwość odbudowania albo zakupienia analogicznej nieruchomości.

Ta walka się nie kończy

Protestujący z naszego regionu zapowiadają, że

na tym ich walka o uczciwe potraktowanie, a nie „grabież mienia” i „złodziejskie wywłaszczenia” się nie zakończy. Mają już umówione spotkania z senatorami, zamierzają odwiedzać posłów z Lubelskiego w ich biurach.

– Bo chociaż mamy w Sejmie kilkunastu posłów, to spotkał się z nami tylko jeden – Krzysztof Grabczuk. A to przecież parlamentarzyści będą decydować o naszej przyszłości. Zamierzamy przemówić im do rozsądku – zapowiada Arkadiusz Danielak.

Zdradza też, że w planach na najbliższą przyszłość są także skoordynowane akcje protestacyjne o zasięgu ogólnopolskim. Mają się odbywać w wyznaczonych dniach w wielu miejscowościach równocześnie.

Przymusowa siłownia dla kuracjuszy

ALARM 24 Bezradność, złość, łzy i stek przekleństw – takie sceny opisuje kuracusz, który przyjechał pociągiem do Nałęczowa. Na stacji kolejowej nie działa winda, więc schorowani ludzie przybywający do uzdrowiska muszą taszczyć walizki po schodach. Co na to kolej?

Problem nagłośnił jeden z kuracjuszy, który przyjechał do naszego uzdrowiska aż z Bytomia.

– Na stacji nie ma warunków do przemieszczania się z bagażem z peronu 2 do miasta dla osób ze schorzeniami, z jakimi są kierowani przez NFZ do Uzdrowiska Nałęczów – napisał do naszej redakcji 77-letni mężczyzna, który w Nałęczowie kurował się od 10 lipca do 1 sierpnia.

Z peronu 2 nie można się wydostać inaczej niż schodami, bo winda od dawna nie działa.

– Jest to dramat dla osób nie w pełni sprawnych ruchowo i z innymi ograniczeniami wynikającymi z chorób serca czy kręgosłupa

– pisze kuracusz. Píše też, że w dniu przyjazdu (10 lipca) był świadkiem „dramatycznych scen”.

– Tylko dzięki wzajemnej pomocy ze strony bar dziej sprawnych kuracjuszy oraz przypadkowych osób będących na stacji, w tym taksówkarzy, udało się przemieścić bagaż osobom, które nie były-

by w stanie dokonać tego samego – dodaje pan Janusz.

Nie lepiej wspomina powrót (1 sierpnia). – Schodek po schodku przesiadałem wraz z innymi mój bagaż na peron 2 – relacjonuje mężczyzna chory na wieńcówkę. – Z trudem dotarłem na peron z niepokojącym uczuciem palpitacji serca.

Dodajmy, że winda na stacji Nałęczów została zainstalowana przy okazji przebudowy linii kolejowej łączącej Lublin z Warszawą, jest więc dość nowa.

– Pozwoli sprawnie przemieszczać się po peronie osobom o ograniczonej możliwości poruszania się – obiecywała kolej, gdy chwaliła się postępami przebudowy.

Urządzenie jednak nie działa.

– Winda na peronie w Nałęczowie jest objęta gwarancją – przekazuje nam Karol Jakubowski ze spółki PKP Polskie Linie Kolejowe, która zlecała modernizację linii i odpowiada za stan peronu oraz jego urządzeń. – Usterka została zgłoszona do wykonawcy, który zobowiązał się do naprawy do 15 sierpnia bieżącego roku.

DOMINIK SMAGA

Zanosi się na dużą budowę

INWESTYCJE Nowe mieszkania i lokale usługowe mogą powstać na rogu ul. Karskiego i Ewangelickiej. Urząd Miasta wydał dwie „wuzetki”, czyli decyzje o warunkach zabudowy nieruchomości. Na tej podstawie inwestor będzie mógł prosić o pozwolenie na budowę

Dominik Smaga

Wybrane przez urząd „wuzetki” dotyczą nieruchomości położonych obok miejsca, w którym niegdyś stał barak ze sklepem Biedronka. Dziś w miejscu baraku powstaje obiekt z mieszkaniami (na jego parter ma wrócić Biedronka), a obok pozostaje wciąż sporo wolnego terenu wzdłuż ul. Karskiego aż po róg Ewangelickiej.

O możliwość zabudowania tej ziemi starało się dwoje lubelskich przedsiębiorców.

To na ich wniosek Urząd Miasta wydał wspomniane już decyzje o warunkach zabudowy.

– Są to ramy, których inwestor musi przestrzegać przy projektowaniu nowego obiektu – wyjaśnia Joanna Stryczewska z biura praso-wego Ratusza. – Obie decyzje dotyczą budynku wielofunkcyjnego mieszkalno-usługowego z dopuszczeniem funkcji hotelowej. Różnią się terenem inwestycji, jedna z nich dotyczy siedmiu działek pod tym adresem, zaś



Nowy obiekt będzie mógł powstać naprzeciw czarnego biurowca Orionu. Charakterystyczny półokrągły budynek musi zostać zachowany, bo taki warunek postawił miejski konserwator zabytków

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

druga pięciu. Dotyczą też przebudowy i rozbudowy w stronę podwórza budynku przy Ewangelickiej.

Decyzje urzędników określają maksymalną wysokość nowego obiektu.

– Ustalają zróżnicowaną zabudowę schodkową o wysokości od 15,2 m do 29,8 m – informuje Stryczewska. – Pomiędzy częściami o różnych wysokościach należy przyjąć wartości pośrednie,

zapewniając łagodne przejście między nimi i harmonijne kształtowanie elewacji frontowej.

Takie ukształtowanie nowego obiektu zostało uzgodnione z miejskim

konserwatorem zabytków Hubertem Mącikiem.

– Linia zabudowy powinna być poprowadzona tak, że półokrągły budynek zostanie, zaś pomiędzy nim a nowym obiektem zo-

stanie wytworzony placik – stwierdza Mącik. – Wysokość nowego obiektu ma schodkowo wzrastać od gzymsu tego budynku aż do wysokości, jaką ma osiągnąć zabudowa wznoszona już w rejonie ul. Wieniawskiej i Jasnej.

W „wuzetkach” określono również minimalną liczbę miejsc postojowych towarzyszących nowej zabudowie. Inwestor, choćby chciał, nie może zbudować mniej parkingów.

– Wskazane w decyzjach minimalne wskaźniki parkingowe wynoszą: co najmniej pół miejsca postojowego na lokal mieszkalny, minimum jedno miejsce postojowe na 50 mkw. powierzchni usługowej, zaś dla hotelu według potrzeb – wylicza Stryczewska. – Łączna powierzchnia użytkowa garaży i parkingów musi być mniejsza niż 0,5 ha.

Mając w ręce decyzje o warunkach zabudowy, inwestorzy mogą zlecać opracowanie projektu budynku. Jeżeli projekt będzie się mieścił w ramach określonych „wuzetką”, miasto nie będzie mieć podstaw do odmowy pozwolenia na budowę.

Superbohaterowie w akcji

CZAS WOLNY 14 sierpnia o godz. 11 w siedzibie Warsztatów Kultury (ul. Grodzka 7) odbędą się warsztaty dla dzieci w wieku 5-12 lat o tematyce superbohaterskiej

Porozmawiamy o naszych ulubionych superbohaterach i zastanowimy się, czy w życiu codziennym też można spotkać osoby z supermocami. Poszukamy też ukrytych talentów w nas samych – zachęcają organizatorzy wydarzenia.

Uczestnicy zajęć stworzą własnego herosa. Wypełniając specjalne ID zdefiniuje jego/jej moce,



FOT. ROBERT GRABLEWSKI / MATERIAŁY NADESŁANE

zdolności, wrogów, atrybuty i zaprojektuje strój.

Następnie dzieci wybiorą się na krótki spacer po Starym Mieście, żeby zaprezentować Superbohaterów szerszej grupie publiczności i zrobić zdjęcia w akcji.

Warsztaty Kultury zapraszają w nadchodzącym tygodniu na kolejne zajęcia, tym razem dla dzieci i młodzieży w wieku 7-15 lat. 17 sierpnia o godz. 17 na placu Litewskim przed budynkiem Muzeum Narodowego w Lublinie uczestnicy będą mogli stworzyć własny plakat w technice kolażu.

Na zajęcia obowiązują zapisy przez formularz online dostępny na stronie warsztatykultury.pl, liczba miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

DAD

Z pętli rowerem

INWESTYCJE Miasto wybrało firmę, która zbuduje odcinek drogi rowerowej wzdłuż ul. Abramowickiej. Trasa zacznie się przy pętli trolejbusowej i będzie biegła w kierunku centrum Lublina.

Droga ma być prowadzona po wschodniej stronie ul. Abramowickiej. Przetarg na budowę wygrało Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lublina, które złożyło najtańszą ofertę, oczekując niemal 320 tys. zł zapłaty.

Firma będzie musiała się uwinąć z pracami w ciągu czterech miesięcy od dnia, w którym podpisze umowę z miastem. (DRS)

Z wielkim smutkiem żegnamy

śp

**Janusza
KORKOSZA**

długoletniego pracownika
Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Krasnymstawie

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia

składają

Zarząd i Pracownicy OSM w Krasnymstawie



n086

Drogiemu Koledze

**Sebastianowi
Marzenowskiemu**

wyrazy głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci

TATY

składają

Zarząd oraz pracownicy
DORADCA Sp. z o.o. w Lublinie



n087

Drogiemu Koledze

Maciejowi Miotle

wyrazy głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci

BRATA

składają

Zarząd oraz pracownicy
DORADCA Sp. z o.o. w Lublinie



n088

Straż ukróci samowolkę?

NA DROGACH Posypały się mandaty dla parkujących na ul. Zielonej poza wyznaczonymi miejscami postojowymi. Niebawem boczki mogą pójść w ruch również na ul. Jasnej, bo Straż Miejska prosi już o zmianę oznakowania, która umożliwi jej tu karanie kierowców

Dominik Smaga

Na niepozornej ul. Zielonej dość powszechnie ignorowane są zasady wynikające z oznakowania drogi. A znaki wskazują jasno, że jest to strefa zamieszkania. W takiej strefie pierwszeństwo mają piesi, kierowcy nie mogą przekraczać 20 km/h, a parkowanie jest dozwolone tylko na wyznaczonych miejscach.

W efekcie legalnie może tu zaparkować najwyżej pięć aut. Chętnych jest więcej, co widać zwłaszcza w weekendowe noce, gdy poza wyznaczonymi miejscami stoi rząd samochodów.

Pozostawione w ten sposób auta utrudniają rowerzystom jazdę w stronę ul. Świętoduskiej, czyli korzystanie z tzw. kontraruchu. Tu warto wyjaśnić, że na ul. Zielonej samochody mogą



jechać wyłącznie od Świętoduskiej w kierunku Staszica, natomiast rowerem można się poruszać także w przeciwnym kierunku.

W ten weekend strażnicy pozakładali blokady na koła źle zaparkowanych samo-

chodów. A potem wręczyli ich kierowcom mandaty.

– Działania skończyły się ośmioma postępowaniami mandatowymi, jedna osoba została na miejscu pouczona – tak weekendową akcję mundurowych podsumo-

wuje Sylwia Kuc ze Straży Miejskiej. Ośmiu ukaranych ma do zapłaty po 100 zł i po jednym punkcie karnym na pamiętkę.

Strażnicy zamierzają też ukrócić bezkarność kierowców zostawiających swoje

Na ul. Jasnej kierowcy parkujący legalnie na wyznaczonych miejscach płać za postój i są sprawdzani przez kontrolera Strefy Płatnego Parkowania. Ci, którzy zostawiają samochód tuż na chodniku po lewej stronie jezdni, poza wyznaczonymi miejscami, nie dość, że nie płać za parkowanie, to nie muszą się obawiać mandatu od Straży Miejskiej, przynajmniej na razie

FOT. DOMINIK SMAGA

samochody poza wyznaczonymi miejscami na ul. Jasnej, objętej Strefą Płatnego Parkowania. Praktycznie codziennie na chodniku obok banku spółdzielczego stoi kilka samochodów pozostawionych niezgodnie z przepisami.

– Kierowcy łamią tu dwa przepisy. Albo przejeżdżają przez podwójną linię ciągłą oddzielającą kontrapas rowerowy, albo jadą wzdłuż po chodniku

– informuje Kuc. – Jednak jako Straż Miejska nie mamy uprawnień do karania kierowców w takiej sytuacji. Dlatego będziemy kierować do Wydział Zarządzania Ruchem Drogowym i Mobilnością w Urzędzie Miasta prośbę o ustawienie oznakowania, które da nam możliwość podejmowania działań – dodaje przedstawicielka straży. Sytuację może tu zmienić postawienie zakazu zatrzymywania się, bo za takim znakiem strażnicy mogą wlepić mandaty.

Miasto wyłoży więcej pieniędzy, alejka na Felinie jednak powstanie

INWESTYCJE Miasto wybrało firmę, która zbuduje ciąg pieszo-rowerowy mający być częścią parku na Felinie. Przez pewien czas budowa była pod znakiem zapytania, bo każda z czterech firm startujących w przetargu zaproponowała cenę wyższą od kwoty zarezerwowanej na alejkę przez miasto

Ratusz zakładał, że na budowę wyda 398 tys. zł. Najbliżej tej kwoty była oferta lubelskiej firmy Budownictwo Drogowe Zdzisław Kozieł i to ona ostatecznie zostanie zlecone, bo Urząd Miasta zdecydował się zwiększyć kwotę przeznaczoną na inwestycję.

Firma wyceniła zlecenie na 477 tys. zł. Ze wszystkimi pracami będzie musiała się wyrobić w pół roku od dnia podpisania umowy z miastem.

Dodajmy, że budowę alejki rozpoczęto w zeszłym roku. Wykonano tylko taki frag-



Tak, według opracowanej koncepcji, miałby docelowo wyglądać park na Felinie

FOT. MATERIAŁY RADY DZIELNICY

ment, na jaki wystarczyło pieniędzy zarezerwowanych na to przez Radę Dzielnicy Felin. Ograniczeniem była też dostępność materiałów, bo przewidzianą w projekcie kostkę trzeba było sprowadzać aż z Poznania. Rozstrzygnięty teraz przetarg dotyczył dokończenia trasy. Inwestycja będzie się wiązać z wycinką jednej lipy.

O urządzenie parku na terenie sąsiadującym z posesją podstawówki zabiega od lat przewodniczący Zarządu Dzielnicy Felin. Za pieniądze wywalczone w budżecie obywatelskim zaplanowano układ alejek, a z funduszy rady dzielnicy ułożono drogę rowerową i chodnik wzdłuż szkolnego ogrodzenia.

Jeszcze w tym roku Urząd Miasta ma ogłosić przetarg na zaprojektowanie i wykonanie placu zabaw oraz zamówić projekt kolejnych chodników, wybiegu dla psów i siłowni.

Wielkie granie i własna gra

GRAMY Zbliża się jubileuszowa, 10. edycja Festiwalu Gier Planszowych Board Mania. To gratka dla wszystkich wielbicieli analogowego grania. W tym roku organizatorzy zapraszają w dniach 13-25 sierpnia do Centrum Spotkania Kultur (plac Teatralny 1)

Tradycyjnie kluczowym punktem programu festiwalu będzie wypożyczalnia gier planszowych. Przez dwa tygodnie trwania Board Manii, codziennie w foyer sali operowej CSK, będzie można korzystać z biblioteki kilkuset tytułów: planszówki, gry karciane, bitewne i kościane... będzie można wybierać spośród olbrzymiej bazy, zarówno nowości jak i klasyków. Wypożyczalnia będzie podzielona na dwie części: w strefie „Junior” zlokalizowane będą gry rodzinne oraz te dla najmłodszych, a druga część biblioteki poświęcona będzie grom dla zaawansowanych graczy. W foyer sali operowej zorganizowane zostaną ponadto



prezentacje gier i prototypów polskich wydawców. – Odwiedzają nas również osoby, które chcą zaprezentować lub przetestować swoje prototypy gier. Również i tym razem będziecie mieli okazję zagrać w najnowsze tytuły, których zasady wytłumaczą sami twórcy lub osoby wyznaczone przez wydające je oficyny – zachęcają organizatorzy. Nie zabraknie również rywalizacji. W weekendy, 13-14 sierpnia oraz 20-21 sierpnia, odbywać się będą turnieje w wybrane tytuły, w których udział będą mogli wziąć wszyscy chętni. 13 sierpnia, na inaugurację festiwalu, oraz 22 sierpnia, na

jego finał, organizatorzy zapraszają na specjalne warsztaty, podczas których będzie można stworzyć własną grę. Wśród tegorocznych propozycji będą także sesje RPG, „Gry neczek” (czyli lubelska giełda planszówkowa, podczas której będzie można sprzedać swoje tytuły, kupić inne lub po prostu się wymienić), czy nocne granie, w ramach którego będzie można zasiąść przy długich, bardziej wymagających tytułach i poprowadzić rozgrywkę do późnych godzin nocnych. Wszystkie wydarzenia w ramach festiwalu odbywają się bezpłatnie. Szczegółów warto wypatrywać na stronie facebookowej wydarzenia.

DAD

FOT. KRZYSZTOF MAZUR/ARCHIWUM

Kiedy zabraknie miejsc na Majdanku...

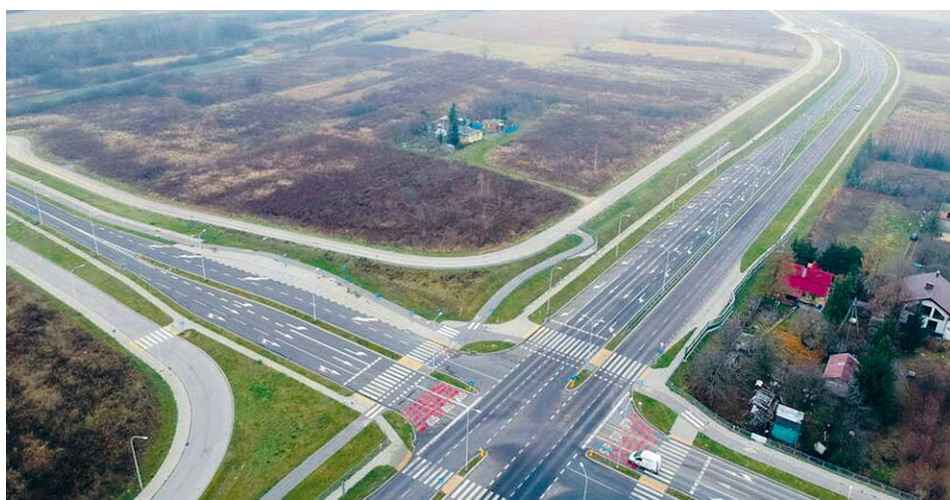
INWESTYCJE Miasto szykuje się do zamówienia projektu nowego cmentarza w pobliżu ul. Zelwerowicza. Nekropolia miałaby wystarczyć Lublinowi na 55 lat. Jej założenie jest koniecznością, bo powoli kończy się miejsce na cmentarzu na Majdanku

Dominik Smaga

Ratusz zapewnia, że nie grozi nam scenariusz, w którym stary cmentarz nie ma już miejsc na pochówki, a nowy jeszcze nie jest urządzony.

– Zgodnie z szacunkami aktualna rezerwa miejsca na Majdanku zapewni możliwość pochówków do czasu budowy nowego cmentarza – przekonuje Joanna Stryczewska z biura prasowego Ratusza. Ile zatem czasu mają władze miasta na założenie nowej nekropolii? – Siedem, osiem lat.

Urząd Miasta zapowiedział przyspieszenie w pracach nad przygotowaniem nowej nekropolii. Pierwotnie planował, że w tym roku zamówi koncepcję cmentarza.



Teraz zmienił zdanie i oprócz koncepcji zleci kompletną dokumentację projektową.

– Na planowane zamówienie złoży się koncepcja dla całego cmentarza i projekt budowlano-wykonawczy pierwszego etapu inwestycji. Pierwszy etap obejmie część obszaru na

kwatery i rozwiązania techniczne dla infrastruktury niezbędnej do funkcjonowania cmentarza – wylicza Stryczewska. Kiedy może się zacząć urządzenie nekropolii? – Prace inwestycyjne

Nowa nekropolia ma powstać w północnej części Lublina

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

będą mogły się rozpocząć dopiero wtedy, gdy będziemy dysponowali pełną dokumentacją projektową. Cmentarz przy ul. Zelwerowicza będzie rozbudowywany sukcesywnie w miarę zapotrzebowania. Konieczny będzie też wykup gruntów, bo większość terenów jest własnością prywatną.

Pod cmentarz miasto przeznacza około 50 ha. Rezerwa terenu była przewidziana już w planach z 1986 roku, nekropolię uwzględniono również w studium przestrzennym z 2000 oraz 2019 roku. Miasto zakłada,

że miejsca na nowym cmentarzu wystarczy na 55 lat. Według Ratusza prace projektowe mogą potrwać kilka miesięcy.

Jak szybko zapełnia się nekropolia na Majdanku, największa na wschód od Wisły? W roku 2020 odbyło się tutaj 1 828 pochówków, w roku 2021 (w całym kraju odnotowano wówczas znacznie większą liczbę zgonów) pogrzbano 2 208 zmarłych, natomiast w pierwszym półroczu bieżącego roku pochówków było 995.

W ostatnim czasie zauważalnie wzrosła liczba pochówków urnowych: w roku 2020 było ich na Majdanku 11 proc., w zeszłym roku już ponad 39 proc., natomiast w tok roku ponad 34 proc. pogrzbów to pochówki urnowe.

Poczta się zamyka? Tutaj to okno na świat

HORODŁO Nie wszyscy wysyłają smsy albo korzystają z Facebooka. Dla wielu, zwłaszcza starszych mieszkańców gminy Horodło, urząd pocztowy to nadal okno na świat. Dlatego wiadomość o jej planowanym zamknięciu spowodowała ostrą reakcję miejscowych władz

Anna Szewc

Ta wieść rozeszła się po okolicy pod koniec lipca. I choć nikt jej oficjalnie władzom gminy nie przekazał, to miejscowi postanowili dmuchać na zimne i działać.

– Jak była walka z covidem, byliśmy na pierwszej linii frontu (pod względem poziomu wyszczerpienia Horodło wyprzedził tylko Hrubieszów – red.). Jak wybuchła wojna na Ukrainie, również z powodu naszego przejścia w Zosinie. A jak przychodzi co do czego, to u nas pocztę zamykają. Na dodatek bez słowa wyjaśnienia. To pocztą pantoflową do nas dotarło, więc chyba coś tu jest nie tak – wójt Krzysztof Bożek nie ukrywa irytacji.

Dlatego jak tylko dowiedział się o rzekomych planach państwowej spółki wyraził oficjalny sprzeciw. Pisma ze swoim stanowiskiem

w tej sprawie wysłał do wicepremiera Jacka Sasina, który w ostatnich wyborach startował z tego okręgu, ale też Marcina Romanowskiego, wiceministra sprawiedliwości oraz posła Jarosława Sachajko (Kukiz' 15) i Artura Janczarka, dyrektora sprzedaży Poczty Polskiej w Lublinie. Wyraził nadzieję, że decyzja o zamknięciu poczty zostanie zmieniona.

Argumentował, że z placówki pocztowej w Horodle korzysta blisko 5 tysięcy mieszkańców gminy, w tym wielu ludzi chorych, samotnych, emerytów i rencistów. Przekonywał, że ludzie postrzegają pocztę jako „okno na świat”. Mogą w niej nadawać przesyłki, ale też dokonywać opłat i pobierać świadczenia pieniężne. Na dodatek to jedyne takie miejsce w gminie. – Bo kiedyś mieliśmy jeszcze pocztę w Strzyżowie, ale też ją zamknęli,

jakiś 3-4 lata temu – denerwuje się samorządowiec.

Wójt dowiedział się, że po zamknięciu placówki z prowadzonych przez nią dotychczas usług trzeba byłoby korzystać w Hrubieszowie.

– A to kilkadziesiąt kilometrów. Dla naszych mieszkańców przejechanie tego odcinka to może być problem. Bo nie wszyscy mają samochody, a komunikacja publiczna po godzinie 16 praktycznie nie istnieje – dodaje sekretarz gminy Grzegorz Jeżyna.

Mówi, że nawet jeśli w Horodle zawiśnie skrzynka pocztowa, to list ktoś do niej wrzuci, ale już nadać nie będzie mógł. – A przecież naprawdę nie wszyscy ograniczają się dziś do smsów czy Facebooka. Poza tym wielu ludzi ma konta w pocztowym banku. Co z nimi? – dopytuje retorycznie urzędnik. Dodaje, że

to będzie też uciążliwość dla coraz liczniejszych turystów, którzy właśnie z Horodła wysyłali pocztówki z wakacji.

Ponieważ gmina żadnej oficjalnej wiadomości nie dostała, odpowiedzi na listy również nie nadeszły, to opierała się tylko na informacjach nieoficjalnych. A z tych wynikało, że placówka pocztowa miałaby być zamknięta na przełomie sierpnia i września. Nie wiadomo było też, co z jej pracownikami ani jaki los miałyby spotkać budynek w centrum Horodła będący własnością Poczty Polskiej.

Negatywnie do tych odniesień odnieśli się również radni Horodla, przyjmując w tej sprawie stanowisko na ostatniej sesji. Uważają, że nawet jeśli ostatecznie placówka pocztowa zostanie przekształcona w filię urzędu w Hrubieszowie, to

wpłynie to w znacznym stopniu na „obniżenie prestiżu i pozycji gminy”.

Postanowiliśmy sprawę wyjaśnić. Pytania o pocztę na krębach powiatu hrubieszowskiego, ale również ewentualne zamykanie innych podobnych w województwie, wysłaliśmy do zespołu prasowego centrali Poczty Polskiej. Odpowiedź jaka do nas dotarła, powinna ucieszyć miejscowych.

„W najbliższym czasie nie planujemy likwidacji placówki w Horodle, jak również żadnej spośród 411 naszych placówek pocztowych w województwie lubelskim” – czytamy w przesłanym nam mailu. Poczta Polska ma obecnie w Lubelskiem 149 urzędów pocztowych, 178 ich filii oraz 84 agencje pocztowe.

Land Art na granicy

WYDARZENIE Warsztaty Kultury w Lublinie zapraszają do udziału w projekcie edukacyjnym Land Art na granicy. To propozycja dla osób zainteresowanych sztuką i naturą. Zgłoszenia trwają do 22 sierpnia.

Uczestnicy projektu w dniach 11-18 września będą pracować w Stawkach k. Włodawy, położonych na lewym brzegu Bugu. Warsztatowicze pod okiem Jana Sajdaka stworzą interwencje artystyczne w środowisku naturalnym. Powstałe dzieła mają być ekologiczne, a w przyszłości będą pozostawione



FOT. MATERIAŁY NADSELANE

upływowi czasu i działaniu natury.

– Naszym podstawowym, acz nie jedynym

materiałem będzie wiklina. Jest to jeden z moich głównych środków ekspresji, materiał, który znam,

czuję i mam na niego temat wiele przemyśleń. Głównym punktem naszego skupienia nie będzie jednak ten konkretny materiał, ale zagadnienie kompozycji artystycznych interwencji w naturalnym krajobrazie – mówi Jan Sajdak.

Zapisy wyłącznie poprzez formularz online dostępny na stronie www.warsztatykultury.pl. Zgłoszenia przyjmowane będą do 22 sierpnia.

Warsztaty Kultury zapewnią nocleg, wyżywienie oraz narzędzia do pracy.

DAD

Tu marsz, tam pikieta

LUBLIN Kolejne zgromadzenie publiczne zapowiedziano na 3 września, czyli na dzień, na który zaplanowany został Marsz Równości będący demonstracją środowisk LGBT. Drugie zgromadzenie ma się odbyć na deptaku, naprzeciwko kościoła pw. św. Piotra i Pawła, w pobliżu hotelu Europa. Organizatorzy tej demonstracji

złożyli formalne zawiadomienie 6 sierpnia. Ze zgłoszenia wynika, że jego celem będzie „wyraz troski o polską rodzinę i tradycję poprzez wspólne rozważanie nauczania Kościoła Rzymskokatolickiego”. Zgromadzenie ma się zacząć o godz. 14 i trwać godzinę, a podana w zgłoszeniu liczba jego uczestników to 50 osób. (DRS)

Bo nie było chętnych

ŚWIDNIK Unieważniony został miejski przetarg na urządzenie placu zabaw na terenach zielonych kompleksu sportowo-rekreacyjnego Park Avia. Władze miasta chciały znaleźć firmę, która zaprojektuje i wykona miejsce do zabaw dla dzieci.

Na placu miałby się znaleźć „duży zestaw zabawowy” z kilkoma zjeżdżalniami, drabinkami i ściankami do wspinaczki. Problem w tym, że do przetargu nie zgłosiła się żadna firma, więc z powodu braku ofert postępowanie unieważniono. Urząd może je ogłosić ponownie. (DRS)

Polarne muzeum nadal „w organizacji”

PULAWY Prowadzone przez Urząd Marszałkowski w Lublinie Muzeum Badań Polarnych w Puławach nadal nie jest gotowe do otwarcia. Obecnie trwa projektowanie pierwszej, stałej wystawy oraz pozyskiwanie kolejnych eksponatów

Radosław Szczęch

Pomysłodawcą i pierwszym dyrektorem Muzeum Badań Polarnych w Puławach był nieżyjący już Andrzej Piotrowski. Pasjonatowi polarnictwa udało się zgromadzić setki eksponatów związanych m.in. z polskimi misjami arktycznymi. W budynku przy ul. Czartoryskich są już zdjęcia polarnych krajobrazów, zorzy polarnej, mapy, skamieniałości z Sachalina i Wysp Kurylskich, fragmenty eskimoskiej odzieży, obrazy, materiały wideo, model nowej stacji polarnej, a nawet skuter śnieżny.

W przyszłym roku do Puław sprowadzony ma zostać także zapowiadany już śmigłowiec, który brał udział w misjach na Antarktydzie.

Niestety, nadal nie wiemy, kiedy puławianie oraz inni zainteresowani tą tematyką będą mogli osobiście obejrzeć polarne eksponaty.

– Jesteśmy na etapie projektowania wystawy stałej. Ustalamy, jak zagospodarować budynek, co pokazać i w jaki sposób. Następnym krokiem



SKAMIEŃIAŁOŚCI I SKAŁY



Wśród setek eksponatów są zdjęcia polarnych krajobrazów i skamieniałości znalezione m.in. na Sachalinie

FOT. RS/ARCHIWUM

będzie przetarg na wyposażenie muzeum, w tym zakup gablot wystawowych, a także urządzeń multimedialnych. Chcielibyśmy, żeby ten obiekt był nowoczesny i wykorzystywał współczesną technologię – mówi Krzysztof Jarosz, pełniący obowiązki dyrektora muzeum.

Równolegle trwa pozyskiwanie nowych eksponatów.

– Odzywają się do nas osoby, które przed laty uczestniczyły w misjach polarnych. Część z nich przekazuje nam przywiezione

stamtąd przedmioty, inni są skłonni nam je sprzedać. Żebyśmy mogli cokolwiek kupić, musimy każdą taką rzecz wcześniej wycenić. Ten proces wymaga czasu – tłumaczy dyrektor Jarosz. Kiedy zatem pierwsza wystawa? – Być może uda nam się ją zorganizować pod koniec roku. Na razie jest zbyt wcześnie na podanie konkretnego terminu. Przypominam, że jesteśmy muzeum w organizacji.

Tymczasem władze województwa do obecnej lokalizacji polarnej

instytucji przy ul. Czartoryskich podchodzą sceptycznie. Jak przyznaje Remigiusz Małeck, rzecznik UM w Lublinie, budynek ten „nie spełnia warunków właściwych dla realizacji działań statutowych tej jednostki i nie daje gwarancji jej dalszego rozwoju”.

Remont oszacowano na ok. 3 mln zł. Dlatego wskazywana jest już inna lokalizacja, budynek UMCS-u przy 4 Pułku Piechoty. To właśnie tam, po wygaszeniu zamiejscowej filii lubelskiej uczelni, zgodnie z za-

mierzeniami marszałka, utworzone miałyby zostać Muzeum Badań Polarnych. Nie stanie się to jednak wcześniej, niż za dwa lata i to pod warunkiem, że województwo będzie miało środki na zakup wybranej nieruchomości.

Wcześniej, być może jeszcze w tym roku, puławianie doczekają się otwarcia muzeum w jego dotychczasowym miejscu. W ciągu najbliższych miesięcy ogłoszony powinien zostać również konkurs na jego dyrektora.

— P R O M O C J A —



ZŁOTA SETKA

RANKING NAJLEPSZYCH FIRM LUBELSZCZYZNY 2021

XXVI edycja

Zgłoś swoją firmę do rankingu.

Szczegóły oraz formularz zgłoszeniowy dostępne na stronie

www.dziennikwschodni.pl/zlota-setka

Na zgłoszenia czekamy do 24 sierpnia.

P A T R O N I



dziennik
WSCHODNI



PATRONAT HONOROWY
WOJEWODA LUBELSKI
LECH SPRAWKA



Teraz mają wygrać inni

OPOLE LUBELSKIE Można już składać projekty do kolejnej edycji budżetu obywatelskiego. Chodzi o inwestycje, na których realizację jest 60 tys. złotych. Uwaga, są zmiany w regulaminie! Laureaci mają dać szansę innym



Obywatelski plac zabaw już jest używany przez najmłodszych obywateli. W tym roku ich starsi, bo 13-letni koledzy pójda głosować w BO2024

FOT. SP. IM. ŚW. JANA PAWEŁA II W KLUCZKOWICACH

Od wczoraj w Punkcie Obsługi Klienta UM w opolu Lubelskim można składać projekty do budżetu obywatelskiego na 2023 rok. Pomysły, które mieszkańcy wybiorą podczas październikowego głosowania mają szansę na realizację w przyszłym roku.

Przedsięwzięcia, które wybrano w poprzedniej edycji są gotowe.

– Otwarcie placu zabaw, który został zmodernizowany i rozbudowany za pieniądze z budżetu obywatelskiego było w maju. Z tego miejsca korzystają nie tylko nasi uczniowie, ale wszystkie dzieci z Kluczkowic, bo to ogólnodostępna przestrzeń. Plac zabaw przy naszej szkole był już wcześniej, ale teraz jest dwa razy większy i ma wiele atrakcji – mówi Leszek Goliszek, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Świętego Jana Pawła II w Kluczkowicach, którzy przyznaje, że

placówka złożyła projekt w ramach BO po raz pierwszy.

Pod wnioskiem podpisał się dyrektor i Elżbieta Józwicka, kierowniczka świetlicy.

– Oczywiście, że była akcja reklamowa, promowaliśmy pomysł zachęcając, żeby jak najwięcej osób wzięło udział w głosowaniu. W propagowaniu projektu spierali nas uczniowie, pracownicy, straż pożarna i się udało, mieliśmy najlepszy wynik – wspomina dyrektor, który w tym roku też planuje złożenie wniosku i walkę o fundusze potrzebne szkole ale tym razem w Ćwiątalce.

Jest pomysł, ale...

W przypadku Ćwiątki urzędnicy i przestrzeń do zabaw muszą spełniać szczególne wymagania. W placówce są trzy oddziały przedszkolne, integracyjny oraz oddziały przedszkolne i klasy dla dzieci ze specjal-

nymi potrzebami edukacyjnymi. Podopieczni mają gdzie się bawić i spędzać czas, ale plac zabaw może być większy i bardziej atrakcyjny. Dzięki funduszom z BO będzie to można zrobić.

Może być z tym problem, bo w nowym regulaminie, jaki obowiązuje pomysłodawców i głosujących, napisano, że laureaci powinni zrobić sobie przerwę.

– Byłem inicjatorem zmian w regulaminie, żeby głosowanie było demokratyczne, przejrzyste i jasne. Budżet obywatelski jest organizowany od wielu lat i zawsze wygrywa go ci sami. Trzeba dać szansę innym, zwłaszcza, że okręgi na które podzielona jest gmina są różnie zaludnione. Tam gdzie mieszka mniej osób nie ma szans na ilość głosów potrzebną do zrealizowania projektu. Pomysłodawcy, których projekty wygrały w jednym roku, nie

mogą startować w kolejnym. Wprowadziliśmy też dolną granicę wieku uznając, że trzeba mieć 13 lat, by móc brać udział w głosowaniu. Do tej pory za kilkuletnie dzieci, które przecież nie miały świadomości jaki projekt wybierają, głosowali dorośli – tłumaczy radny Wiesław Gałek, który był inicjatorem zmian, które obowiązują w trwającej edycji BO 2023.

Wynika z tego, że podstawówka w Kluczkowicach, która zrealizowała swój pomysł nie będzie mogła się ubiegać o plac dla Ćwiątki.

– Chyba, że o modernizację w Ćwiątalce będzie walczyło sołectwo, a nie szkolna placówka – dodaje radny Gałek, który w tym roku ma zamiar złożyć projekt na wyposażenie placu zabaw na osiedlu Młodzieżowym przy ul. Kopernika. Plac jest już ogrodzony, ale – jak tłumaczy radny – stało się to w poprzednich latach, więc nic

nie stoi na przeszkodzie, by znów walczył o głosy.

Ścianka zdążyła

Bez możliwości aplikowania do budżetu został też drugi laureat – radny Marcin Buczek, który napisał projekt zamykający urządzenie placu zabaw przy ul. Wiejskiej.

– Dobrze, że udało nam się przed zmianą regulaminu. Dzięki temu mamy w trochę zapomnianej dzielnicy Opola Lubelskiego jaką jest dawna wieś Janiskowice, świetne miejsce. Gdyby zmiany weszły wcześniej zostalibyśmy z ogrodzonym i monitorowanym pustym placem, a tak właśnie zakończyliśmy urządzać teren dla dzieci, na którym jest nawet ścianka wspinaczkowa. W okolicach sporo się buduje, a najbliższy plac jest 2-3 kilometry dalej, przy przedszkolu – relacjonuje radny Buczek, który

w trzech kolejnych BO pisał projekty dotyczące tego miejsca. I wygrywał.

W ten sposób około 100 tysięcy obywatelskich złotych poszło na miejsce dla najmłodszych. Dbają o nie głównie strażacy, bo jest zlokalizowane na gruncie OSP, który strażacy użyczyli gminie. Dzięki temu pomysły na ul. Wiejską 7 w ogóle były brane pod uwagę.

Zmiany w regulaminie BO 2024 radni przegłosowali w czerwcu, przeszły większością głosów.

Wymyślaj, pisz, głosuj

Nabór trwa od poniedziałku, wczoraj jeszcze nikt się z wnioskiem nie pojawił. Do 16 września złożone projekty będą ocenione i trafią na listę, która zostanie dopuszczona pod głosowanie. Głosowanie będzie trwało od 10 do 21 października. Opublikowanie wyników 31 października.

(AGDY)

Wojskowy instytut doczekał się remontu



PULAWY Przedwojenny budynek dawnych koszar wojskowych przy ul. Lubelskiej w Puławach, w którym obecnie mieści się Ośrodek Diagnostyki i Zwalczania Zagrożeń Biologicznych, przechodzi renowację. Przetarg wygrała puławska firma Tech-Dom.

Trwa remont elewacji jednego z najstarszych budynków położonych przy ul.

Lubelskiej. Chodzi o zbudowany w 1938 roku kompleks dawnych koszar.

Obecnie znajdują się tam laboratoria należące do Wojskowego Instytutu Higieny i Epidemiologii w Warszawie. Ceglany, dwukondygnacyjny obiekt liczy ponad 2,2 tys. mkw powierzchni użytkowej. Mimo swojego wieku, nie jest objęty ochroną konserwatorską. W ramach re-

montu zaplanowano m.in. oczyszczenie klinkierowych płytek, ocieplenie płytami z wełny mineralnej, malowanie krat i balustrad wymianę drzwi, oraz położenie nowego tynku w kolorze piaskowym. Przetarg wygrała puławska firma Tech-Dom, która otrzyma na ten cel od zamawiającego prawie 420 tys. zł. Prace mają być ukończone do 3 listopada. **RS**

Konar stuletniego dębu spadł na zabytkowy dom

PULAWY W sobotnie popołudnie na osiedlu Kołtąją rozległ się trzask. Od dębu z 1918 roku odłamała się gałąź, która z impetem spadła podwórko. Lekko uszkodziła jeden z najstarszych budynków w mieście.

Do zdarzenia doszło w sobotę ok. godz. 13:30. Gdy zerwał się wiatr, konar dębu szypułkowego rosnący na działce przy ul. 6 Sierpnia w Puławach, odłamał się i spadł na podwórko. Gałęzie uderzyły w niezamieszkały dom z 1918 roku. W tym samym okresie posadzono drzewo.

– Gdy gałęzie spadły na podwórko, potwornie huknęło. W pierwszej chwili pomyślałem, że to jakaś bomba – opowiada Tomasz Onoszkiewicz, właściciel posesji. – Ten dąb ma status pomnika przyrody. To piękny okaz z bogatą historią. W listopadzie 1918 roku posadziła go moja praprababka, Julia Szczypa. Nie wiem dlaczego ten konar się odłamał, drzewo wyglądało na zdrowe.

Budynek, który sięgnęły połamane gałęzie, to jedna z najstarszych nieruchomości w Puławach. W trakcie okupacji działała w nim drukarnia wykorzystywana przez podziemie niepodległościowe. Spotykali się w nim partyzanci. Na szczęście uszkodzenia nie są poważne. – Pogięta rynna, podrapane ściany, pęknięta



szyba – wymienia właściciel. Wszystko było ubezpieczone. Uszkodzony dąb oglądali już pracownicy wydziału zieleni w puławskim Zarządzie Dróg Miejskich. Drzewo czekają zabiegi pielęgnacyjne.

RS



Kawalerzyści już na postumencie. Odsłonią ich z pompą

POMNIK Jeszcze trzeba dopiąć ostatnie szczegóły, uporządkować teren i zamontować tablice. Pomnik Chwały Kawalerii i Artylerii Konnej jest już prawie gotowy. Między potężnymi skrzydłami wielkie dźwigi posadowiły rzeźby. Odsłonięcie niebawem

Anna Szewc

Kazimiera Petruk z Ruszczyzny na ściernisku w Wolicy Śniatyckiej (gm. Komarów-Osada) była w poniedziałek od godz. 11. Widziała, jak na postument wznosi się pierwszy kawalerzysta, później drugi, do godz. 14 poczekała aż zacznie się ustawianie trzeciego. – Ludzie mówią, że drugiego takiego pomnika nie ma w całej Polsce. A u nas będzie. To radość.

Miejscowi tym żyją

O tym, że rzeźby dojechały na pole dowiedziała się dzień wcześniej, od syna, bo to on jest w rodzinie największym pasjonatem historii i dopinguje od początku inicjatorów budowy. Przyjechali więc razem, żeby na własne oczy zobaczyć, jak to wszystko powstaje.

– Ale obserwowałam tę budowę od dawna. Jak tylko był czas, jechałam albo szłam, aby przekonać się, jak postępują prace – opowiada pani Kazimiera.

Na pole, gdzie w 1920 roku Polacy stoczyli zwycięską potyczkę z armią Budionnego przychodziła również jako mała dziewczynka, ze szkołą. Wtedy rosły tu buraki, a oni je plewili. Była tam niewielka mogiłka upamiętniająca bitwę z wojny polsko-bolszewickiej. Po



Na moment ustawiania rzeźb inicjatorzy budowy pomnika zaprosili do Wolicy Śniatyckiej dziennikarzy i zorganizowali konferencję prasową, aby oficjalnie zaprosić wszystkich na uroczystości 27 i 28 sierpnia

FOT. ANNA SZEWC

wielu, wielu latach stworzono bardziej okazałe miejsce pamięci, później zaczęły się uroczystości i widowiskowe rekonstrukcje historyczne, a teraz nieopodal stanął potężny, wysoki na 20 metrów pomnik.

– To dobrze, że jest, że się udało. Na pewno będzie do nas teraz dużo ludzi przyjeżdżać, aby go zobaczyć – przewiduje nasza rozmówczyni.

Pomnik Chwały Kawalerii i Artylerii Konnej ma być odsłonięty pod koniec miesiąca, podczas obchodów 102. rocznicy Bitwy pod Komarowem. Jego budowa to inicjatywa Stowarzyszenia

„Bitwa pod Komarowem”, którego partnerem w przedsięwzięciu jest zamojski oddział Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

– Ale należy podkreślić, że

nic by się nie udało, gdyby nie wielkie serca Polaków,

bo strona społeczna dała na to przedsięwzięcie ponad 2,3 mln zł. Pozostałe pieniądze (koszt całości to grubo ponad 3 mln zł – red.) wyłożył za pośrednictwem różnych instytucji rząd – mówi poseł Sławomir Zawiślak, prezes SZŻAK oddziału w Zamościu. Ubolewa, że mimo

licznych apeli w budowę nie włączył się żaden lokalny samorząd, tylko jedna niewielka gmina z Pomorza.

Zaczęło się przed wojną

O postawieniu pod Komarowem pomnika myślano już od bardzo dawna. Komitet jego budowy zawiązał się w 1936 roku, ale wybuch II wojny światowej zniweczył te zamierzenia, a projekt, który był już gotowy, zaginął. Ale grupa pasjonatów historii spod Zamościa w 2006 roku wróciła do tej idei. Tomasz Dudek, prezes stowarzyszenia „Bitwa pod Komarowem” dotarłem do syna projektanta i akware-

li przedstawiającej salon ich domu, w którym nad drzwiami wisiała wizualizacja.

Z obrazu udało się odczytać, że najważniejszym elementem pomnika były husarskie skrzydła. Pierwsze szkice Dudek wykonał wraz z Weroniką Kobylską (wnuczką Szymona Kobylskiego). Później dotarł też do projektu autorstwa Borysa Zinserlinga i na tej podstawie, po konsultacjach m.in. z prof. Wiktorem Zinnem wraz z Konradem Głuchowskim stworzył projekt całości. Konstrukcję monumentu zaprojektował inżynier Jan Dworczycki, a autorami rzeźb kawalerzystów, które wykonała odlewnia artystyczna Garstka Studio, są Tomasz Radziejewicz i Artur Wochniak.

Na polu w Wolicy Śniatyckiej, które prezes przekazał stowarzyszeniu zaczęto budować pomnik. Jego głównym elementem są kilkunastometrowe skrzydła husarskie umiejscowione w stropie betonowego pulpitu, do którego prowadzą schody z czterech stron i na którym ustawiono słupy. Na nich z kolei znajdują się znaki 40 pułków kawalerii, a także cytaty z bitwy. Pomiedzy skrzydłami umocowane zostały właśnie trzy odlane z brązu sylwetki trzech szarżujących kawalerzystów.

– Czekamy jeszcze na tablice od Instytutu Pamięci Narodowej, przed uroczystościami cały teren zostanie uporządkowany – wylicza Zawiślak. Nie udało się niestety zbudować parkingu, ani zainstalować monitoringu, który miał 24 godziny na dobę transmitować obraz z pola bitwy. To jest w planach na przyszłość. – Podobnie jak budowa muzeum i stworzenie ścieżek dydaktycznych.

Uroczystości w 102. rocznicę

Oficjalne odsłonięcie pomnika nastąpi podczas uroczystości rocznicowych planowanych na ostatni weekend tego miesiąca. W sobotę 27 sierpnia o godz. 17.30 na mogile poległych w bitwie na cmentarzu w Komarowie-Osady złożone zostaną wieńce, a w kościele parafialnym odprawiona msza.

Wieczorem, już w Wolicy Śniatyckiej przy pomniku ma się odbyć koncert Reprezentacyjnego Artystycznego Zespołu Wojska Polskiego.

– Szykujemy iluminację – zapowiada Tomasz Dudek.

W niedzielę w samo południe na historycznym polu planowana jest msza, po niej uroczyste odsłonięcie pomnika, a następnie inscenizacja epizodów z Bitwy pod Komarowem i pokazy wyszkolenia wojskowego.

Obwodnicą pojedziemy za dwa lata

DROGI Wzrasta intensywność prac przy pierwszym etapie nowego fragmentu drogi wojewódzkiej nr 830, czyli obwodnicy Nałęczowa. Ponad 5-kilometrowy odcinek pozwoli minąć miasto od północy łącząc okolice Sadurek z Drzewcami Kolonią

Kierowcy, którzy jeżdżą do Nałęczowa mogą obserwować prace na pierwszym odcinku północnej obwodnicy uzdrowiska. Jednym z kluczowych atutów powstającej trasy będzie przeniesienie części ruchu poza centrum. Stanie się tak dzięki pięciu drog wojewódzkich nr 830 (w kierunku Kazimierza Dolnego) oraz 826 (w kierunku Markuszowa oraz węzła na S17) w okolicy Drzewca Kolonii. Z nowej trasy o długości 5,2 kilometra z korzystają m.in. miejscowe zakłady produkujące wodę mineralną. A to oznacza niższe natężenie ruchu w samym

mieście, na czym skorzystają zarówno mieszkańcy, jak i turyści i kuracjusze. – Obecnie wykonawca zajmuje się robotami ziemnymi, wzmocnieniem podłoża korpusu drogowego kolumnami żwirowymi, wymianą gruntu oraz wykonywaniem warstw konstrukcyjnych podbudowy – opowiada Jarosław Koziej z wydziału budowy Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie. – Powstają także elementy konstrukcyjne obiektu mostowego, podpór, ław fundamentowych i korpusu. Równolegle trwa przebudowa kanalizacji sanitarnej, deszczowej, sieci wodociągowej,

gazowej i przepompowni. Usuwane są również kolizje elektroenergetyczne. Jak zapewnia ZDW, prace przebiegają zgodnie z harmonogramem. Ich aktualne zaawansowanie wynosi 7 proc. Zgodnie z założeniami, roboty zakończą się w pierwszej połowie czerwca 2024 roku, a więc za niecałe dwa lata. Koszt to blisko 124 mln zł. Pod koniec obecnej dekady gotowy ma być także drugi i ostatni etap obwodnicy (ok. 9 km), który połączy Drzewce Kolonię z Celejowem. Obecnie trwają konsultacje dotyczące jej przebiegu.

RADOSŁAW SZCZĘCH



FOT. KW

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl

 www.dom-pol.pl BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI Lublin, ul. Wertera 54 tel. 81 445-08-03 kom. 508-484-610; 511-511-556 e2744 NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM ■ Mieszkania SPRZEDAM kawalerkę typu studio w dzielnicy Dziesiąta 30 mkw. Tel. 607 929 701. MIESZKANIA LUBLIN I OKOLICE MIESZKANIA 2-pokojowe DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 34,5m położone na parterze niskiego budynku mieszkalnego w dzielnicy Tatary. W mieszkaniu znajdują się: 2 pokoje, kuchnia, łazienka z toaletą oraz przedpokój. Ogrzewanie i ciepła woda- miejska i niski czynsz to tylko niektóre atuty nieruchomości. W mieszkaniu przeprowadzono generalny remont i jest gotowe do zamieszkania. Do mieszkania przynależy piwnica. Nieopodal nieruchomości pełna infrastruktura (szkoła, przedszkole, sklepy, przychodnie zdrowia, przystanki komunikacji miejskiej, place zabaw, zielone tereny rekreacyjne). Mieszkanie idealne dla rodziny, pary jak również osób ceniących sobie ciszę i spokój(oferta nr 497/2351/OMS). Cena: 325 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 35,4m położone na 3 piętrze niskiego budynku mieszkalnego w dzielnicy Tatary. W mieszkaniu znajduje się salon z aneksem kuchennym, 2 oddzielne pokoje, łazienka z toaletą oraz przedpokój. Ogrzewanie i ciepła woda- miejska i niski czynsz to tylko niektóre atuty nieruchomości. W mieszkaniu przeprowadzono generalny remont i jest gotowe do zamieszkania. Do mieszkania przynależy piwnica. Nieopodal nieruchomości pełna infrastruktura (szkoła, przedszkole, sklepy, przychodnie zdrowia, przystanki komunikacji miejskiej, place zabaw, zielone tereny rekreacyjne). Mieszkanie idealne dla rodziny jak również osób ceniących sobie ciszę i spokój(oferta nr 496/2351/OMS). Cena: 325 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl NA sprzedaż mieszkanie położone na 3 piętrze niskiego budynku mieszkalnego w spokojnej okolicy w dzielnicy Tatary. W mieszkaniu znajdują się 2 pokoje, salon z aneksem kuchennym, łazienka, toaleta i przedpokój. Do mieszkania przynależy duża piwnica (oferta nr 495/2531/OMS). Cena: 394 000 zł BN DOM-	POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl DO sprzedania kawalerka o powierzchni ok. 27m2 położona na piętrze wolnostojącego budynku mieszkalnego w gminie Kraśnik. Mieszkanie składa się z pokoju z aneksem kuchennym, łazienki z toaletą i przedpokoju. Na podłodze położone zostały panele, mieszkanie sprzedawane jest z całym wyposażeniem. Ciepła woda bojler elektryczny (taryfa dzienna i nocna). Do mieszkania przynależy wolnostojący budynek gospodarczy (2 pomieszczenia o powierzchni ok. 16m2) znajdujący się na działce(oferta nr 493/2351/OMS). Cena: 135 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 60,3m2 położone na parterze niskiego budynku mieszkalnego w Lubartowie. W mieszkaniu znajdują się: 3 pokoje, kuchnia, łazienka, toaleta i przedpokój. W pokojach na podłodze położone są, pokoje są widne i rozkładowe. Z największego pokoju pełniącego funkcję salonu można wyjść na balkon. Z balkonu rozpościera się widok na tereny zielone i okoliczne budynki dając obraz panoramy miasta. Przestronny przedpokój z dobrze zagospodarowaną przestrzenią zapewnia dodatkową wolną przestrzeń w pozostałych pomieszczeniach. Ogrzewanie miejskie, ciepła woda-bojler. Do mieszkania przynależy piwnica (oferta nr 488/2351/OMS). Cena: 375 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl
---	---

MIESZKANIA 3-pokojowe

DO

sprzedania mieszkanie o powierzchni 48,2m położone na 4 piętrze niskiego budynku mieszkalnego w dzielnicy Klukowszczyzna. W mieszkaniu znajdują się 3 oddzielne pokoje, kuchnia, łazienka z toaletą oraz przedpokój. Ogrzewanie i ciepła woda- miejska i niski czynsz to tylko niektóre atuty nieruchomości. W mieszkaniu przeprowadzono generalny remont i jest gotowe do zamieszkania. Do mieszkania przynależy piwnica (oferta nr 498/2351/OMS). Cena: 440 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO

sprzedania mieszkanie o powierzchni 58,05M2 położone w bardzo atrakcyjnej lokalizacji. W mieszkaniu znajdują się 2 sypialnie, salon z aneksem kuchennym, łazienka (meble w zabudowie, umywalka, kamienny blat, wanna), toaleta, przedpokój. W 2021r. przeprowadzony został remont mieszkania uwzględniający m.in. wyrównanie podłóg, montaż mebli w zabudowie (kuchnia i łazienka), wymianę drzwi wewnętrznych i

atrakcyjnej lokalizacji, położony w dzielnicy Ponikwoda. Cicha i spokojna okolica domów jednorodzinnych usytuowana nieopodal pełnej infrastruktury zapewnia mieszkańcom komfort i wygodę. Dom wybudowany w 1985r. składa się z 3 kondygnacji, ogrzewanie gazowe. Dzięki zewnętrznej klatce schodowej na każdym piętrze istnieje możliwość wydzielenia odrębnego mieszkania. Na ogrodzonej działce znajdują się różnego rodzaju nasadzenia oraz garaż typu blaszak. Położenie nieruchomości sprawnia, iż jest to idealna inwestycja. Dzielnica dobrze skomunikowana z pozostałymi dzielnicami miasta (oferta nr 360/2351/ODS). Cena: 555 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 511-511-556, 502-877-711

DO sprzedania siedlisko o powierzchni gruntu 6000m2 położone w malowniczej okolicy. Dojazd do działki drogą asfaltową, działka położona w pierwszej linii zabudowy na lekkim wzniesieniu. Na działce znajdują się murowany i podpiwniczony budynek gospodarczy oraz budynek typu stodoła. Media prąd i woda na działce gaz w drodze, brak kanalizacji. Na działce znajduje się również czynna studnia. Nieruchomość niezwykle atrakcyjna ze względu na swoje położenie. Zapewnia ciszę i spokój oraz możliwość wypoczynku (oferta nr 376/2351/ODS). Cena: 229 900 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 511-511-556, 502-877-711

DO sprzedania siedlisko położone w bardzo atrakcyjnej okolicy Doliny Ciemięgi. Na działce o powierzchni 2,5ha miejsce znalazł częściowo podpiwniczony domek letniskowy (istnieje możliwość przebudowy lub przystosowania do zamieszkania całorocznego), duży i zarybiony staw, warzywnik, nasadzenia kwitnące, drzewa i krzewy zarówno ozdobne jak i owocowe. Przez działkę przepływa rzeka, działka graniczy z lasem. Na parterze domu znajdują się salon z aneksem kuchennym, łazienka z toaletą oraz drewniane schody prowadzące na poddasze gdzie jest sypialnia oraz niewielki gabinet. Przed domem znajduje się niewielki taras z którego rozpościera się malowniczy widok. Media kanalizacja-szambo, woda-studnia głębinowa (wodociąg znajduje się w drodze i istnieje możliwość podłączenia), prąd na działce, ogrzewanie elektryczne (oferta nr 377/2351/ODS). Cena: 979 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

Działki

DZIAŁKI LUBLIN I OKOLICE:

WĘGLIN Atrakcyjna działka o pow. 838 m2 położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz

teren pod teren aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową (oferta nr 209/2351/OGS). Cena: 419 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

ATRAKCYJNA DZIAŁKA W CENTRUM MIASTA Do sprzedania atrakcyjna działka położona w centrum miasta. Działka może być przeznaczona pod budownictwo wielorodzinne, biurowe lub usługowe (np. gabinety lekarskie). Działka posiada bezpośrednie połączenie komunikacyjne z większością dzielnic miasta i są na niej wszystkie media. (oferta nr 261/231/OGS). Cena : 2 049 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

DZIAŁKA w kształcie prostokąta o łącznej powierzchni 1800m2, położona w gminie Jastków przy drodze asfaltowej, przeznaczona pod mieszkalnictwo rolne (zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego MR). Ukształtowanie terenu płaskie. Woda, prąd, telekomunikacja- obok działki.

Łatwy i szybki dojazd do Lublina. Cicha i spokojna okolica. (OFERTA NR 254/2351/OGS).Cena : 275 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

DO sprzedania działka gruntu o powierzchni ok. 3700m2 położona w malowniczej okolicy. Na terenie działki znajduje się budynek mieszkalny o powierzchni ok. 80m2(do adaptacji lub wyburzenia), budynek gospodarczy (murowany) oraz budynek dawnej stodoły z wiatą. Na terenie działki znajdują się drzewa, krzewy, altanka drewniana. Dookoła jest mnóstwo zieleni, cisza i spokój. W najbliższej okolicy znajdują się inne zabudowania jednorodzinne oraz pola. Dojazd do działki drogą asfaltową, nieopodal pełna infrastruktura. Nieruchomość oddalona od Nałęczowa o około 5km. Oferta idealna dla osób ceniących sobie ciszę, spokój, przyjazne sąsiedztwo. Cena: 289 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

Obiekty

POSIADAMY w sprzedaży 12 stacji paliw wraz z infrastrukturą towarzyszącą: motel, sklep

RESTAURACJA, parking, dla Tir. TEL. 508-484-610, UL. Wertera 54, Lublin , www.dom-pol.

Inne

DO sprzedania dwupoziomowy lokal usługowy o powierzchni 87m2 położony w niskim budynku mieszkalnym w dzielnicy LSM. Na parterze lokalu znajduje się gabinet, pokój socjalny oraz toaleta. Na tym poziomie lokal posiada duże witryny okienne i dwa niezależne wejścia. Na podłodze położona została terakota, ściany zostały pomalowane. Z pomieszczenia tego schody prowadzą na niższy poziom gdzie znajdują się toalety,

kabina prysznicowa oraz gabinet. Na poziomie tym znajduje się również odrębne wejście gospodarcze. Lokal przystosowany do prowadzenia różnego rodzaju działalności gospodarczej. Idealnie nadaje się na gabinet kosmetyczny, studio fryzjerskie lub inną działalność usługową. Ze względu na swoją lokalizację, łatwy dojazd (również komunikacją miejską) lokal ten stanowi idealną inwestycję(oferta nr 81/2351/OLS). Cena: 662 000,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania dwupoziomowy lokal użytkowy o powierzchni całkowitej 80,66 m2 położony na parterze wielorodzinnego budynku mieszkalnego w dzielnicy Dziesiąta. Lokal składa się z 2 pomieszczeń, kuchni, toalety oraz pomieszczenia magazynowego. Posiada również witryny okienne. Nieruchomość idealna do prowadzenia działalności usługowej lub biurowej. Dobrze skomunikowana z pozostałymi dzielnicami miasta(oferta nr 79/2351/OLS). Cena: 295 000,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania lokal usługowy o powierzchni 136,20m2 położony na parterze niskiego budynku mieszkalnego w Kraśniku. Lokal składa się z: gabinetu, pokoju szkoleniowego, pomieszczenia biurowego, zaplecza socjalnego, toalet. Na podłodze w przedsiionku i zapleczu socjalnym i toaletach znajduje się terakota w pozostałych pomieszczeniach wykładzina dywanowa. Posiada duże witryny okienne i przeszkłone drzwi wejściowe. W chwili obecnej lokal jest wynajmowany, czynsz najmu wynosi 4836,18zł netto/m-c. Oplaty eksploatacyjne pokrywa najemca. Umowa najmu zawarta została na czas nieokreślony z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia. Jest on idealny do prowadzenia różnego rodzaju działalności usługowej, biurowej. Lokal idealny jako inwestycja lub do prowadzenia własnej działalności gospodarczej(oferta nr 80/2351/OLS). Cena: 817 200,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

WYNAJME

SUCHOWOLA. Wynajmę na wsi pokój + kuchnia osobie samotnej w zamian za zaraz w domu i obejściu (+ wyżywienie). Tel. 787 665 689.

WYNAJME garaż ul. Gospodarcza Lublin. Tel. 604 858 729.

WYNAJME mieszkanie 52 mkw. Lublin, ul. Męczenników majdanka. Tel. 604 858 729.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399.

WYNAJME nieruchomości przy ul. Gospodarczej w Lublinie na działalność skup surowców wtórnych. Tel. 604 858 729.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2

pokoje. Tel. 798284191.

STANCJE DLA STUDENTA

Wynajmę

DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

MOTORYZACJA

KUPIĘ

AUTO, motocykl z PRL kompletne, zadbane np. syrena, warszawa, wołga, zaporożec, fiat 125P, mikrus, WSK, WFM, junak, osa i inne. Tel. 608 097 274.

KUPIĘ samochód camper. Może być do remontu. Tel. 604 858 729.

SPRZEDAM

Części

ZACZEP do tylnej przyczepy. Tel. 789 226 674.

SPRZEDAM felgi aluminiowe 16. Stan bdb. Tel. 600 212 715

OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel. 814593083

Inne

SPRZEDAM montażówkę do kół osobowych. tel. 84/ 5361380.

SPRZEDAM komplet siedzeń do skody octavii, tanio. Cena 70 zł. stan dobry. Tel. 789 226 674.

SPRZEDAM łańcuchy na koła C360 nowe, cena do uzgodnienia. Tel. 789 226 674 Hrubieszów.

Przyczepy

SPRZEDAM przyczepę 3,5 t. tel. 84/ 5361380.

BUDOWNICTWO

USŁUGI

Wykonam

REMONTY, naprawy. Tynki, szpachlowanie, malowanie, ścianki: karton gips, murowanie, płytki. Tel. +48 793 446 374.

ROLNICTWO

MASZYNY ROLNICZE

Sprzedam

KOMBAJN Bizon i ciągniki MTZ i C355, rozsiewacz nawozu lej, błony pięciopolowe, wał posiewny. tel. 606 711 569.

MASZYNY rolnicze: kombajn bizon, ciągnik C-355, prasa kostka Z-224, kosiarka rotacyjna, wał pierścieniowy posiewny, brony pięciopolowe. 606 711 569

SPRZEDAM młynek do zboża z silnikiem. Tel. 789 226 674 Hrubieszów

PAJĄK 7 gwiazdowy, zmienione opony stan bdb. Cena do uzgodnienia. Tel. 789 226 674.

SPRZEDAM roztrzasaacz obornika dwuosiowy, ładowacz cyklop, pług 5-skibowy zagonowy duży na wysokiej słupicy. Tel. 606 711 569.

SPRZEDAM kultywator 14 łapowy z tyłu na brony, fabryczny (tanio) . Tel. 789 226 674.

PRZYZCZEPA wywrotka 4 tonowa. Tel. 606 711 569.

PŁUG 5-skibowy zagonowy, duży, rozdrabniacz zielonek Orkan 2. Tel. 606 711 569.

INNE

Sprzedam

LEMITOR do siewu granicznego (nowy, rozsiewacz dwutalerzowy. Tel. 789 226 674. Hrubieszów

DOM

MEBLE

Sprzedam

SPRZEDAM ławę /50 cm na 100 cm/, stan :b .dobry; c: 55 zł. 505826707.

SPRZEDAM łóżko 2-osobowe z materacem - tanio. Tel. 789 226 674 Hrubieszów

SPRZEDAM meblościankę pokojową dużą, tanio. Tel. 789 226 674 Hrubieszów

KANAPĘ dwuosobową stan bdb (tanio). Tel. 789 226 674.

STOLIK pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł , tel. 814593083

STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

FOTEL bujak z drewna giętego koloru ciemnego, c. 465, tel. 814593083

AGD

Sprzedam

EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

KOMPUTERY

Sprzedam

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ

Sprzedam

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.

GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE

Sprzedam

MATERAC na łóżko sprężynowy Palmea Silver Activ marki Koło 1600 x 200, nieużywany. Cena 550 zł. Tel. 81 459 30 83.

LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł , 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA

POSZUKUJĘ

OPIEKUN osób starszych z praktycznym doświadczeniem podejmie się posługi dla potrzebujących. Tel. 500 414 245.

NAUKA

INNE

KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY

FLORA

Sprzedam

DRACENY od 35 zł. Tel.

81/459 30 83.

SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83

PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIAŻKI

Sprzedam

KSIAŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł,tel. 814593083

RÓŻNE

INNE

PRZYJME osobę na wakacje na wsi bezpłatnie. Tel. 787 665 689.

SPRZEDAM

SPRZEDAM zbiornik na mleko, dojarkę , silnik elektryczny z kablem, rozrusznik do Opla i hak. tel. 662 93 05 20.

SPRZEDAM 2 zamrażarki 600 litrowe, frytownica elektryczna, wyparzacz, łada do podgrzewania posiłków, stoły kuchenne metalowe. Tel. 81/825 59 46.

SPRZEDAM marynarkę skórzaną /męska; XL/, stan dobry, c 30 zł. tel. 505826707

SPRZEDAM pelisę na naturalnych skórach, stan b. dobry, c: 200 zł. 505826707

SEGREGATORY biurowe, nowe 20 szt. 25 zł/całość. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83.

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm . Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM obraz religijny antyk, dużych wymiarów, cena 10500 zł lub zamienię na obraz o tematyce wojennej. Tel. 604 858 729.

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

MASZYNY I NARZĘDZIA

SPRZEDAM

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną czeską dwutalerzową stan dobry cena 2000 zł. Tel. 787 665 689.

SPRZEDAM maszyny stolarskie produkcji fabrycznej. Tel. 81/825 59 46.

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?

Lublin, ul. 3 Maja 18/2
tel. 81 46 26 820

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Sylwia Karłowicz
sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
kom. 697 770 404

Biuro Ogłoszeń
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820
kom. 697 770 393

Wyślij e-mail

reklama@dziennikwschodni.pl



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 14.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x3

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.puk.lublin.pl
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

HANDEL

**RZEŻNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511
075 866, 662 396 670.**

093822L01.A

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów
Części rowerowych ZEN-
POL Hurt Detal duży
wybór, niskie ceny,
zaprasza: LUBLIN ul.
Techniczna 4B lok.11 tel.
726-663-496, 517-304-
181

100522L01.A

MOTORYZACJA

KUPNO

AUTO, motocykl z PRL
kompletne, zadbane np.
syrena, warszawa, wołga,
zaporożec, fiat 125P,
mikrus, WSK, WFM, junak,
osa i inne. Tel. 608 097
274.

099822L01.A

**- Sprzedajesz
samochód?**

Zamów
**ogłoszenie
dobre**
w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto
za miesiąc



* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego

81 46 26 820
reklama@dziennikwschodni.pl

b10007

ogłoszenia

www.dziennikwschodni.pl



Zamów
**ogłoszenie
dobre** w
Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto
za miesiąc.

* o szczegóły pytaj w **Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego**,
tel. **081 46-26-971**,
081 46-26-976

in/zajawki/b10009a

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA -
Krynica Morska - 8 dni
od 949 zł/os., Stegna -
8 dni od 849 zł/os.
tel: 534244044. www.
wczasy-senior.pl

062822L01.A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu
AGD, RTV, gruzu, mebli,
ubrań, sprzątanie piwnic,
strychów, garaży, domów
po lokatorach i zmarłych i
inne. Wycinka drzew,
podcinanie, karczowanie
koszenie i sprzątanie
działek, wywóz gałęzi,
prace rozbiórkowe (stare
domy, stodoły, komórki,
szklarnie itp.). Całe
województwo od 8 do 21,
514-299-106.

078022L01.A

USŁUGI BUDOWLANE

**- Sprzedajesz
nieruchomości?**



Zamów
**ogłoszenie
dobre**
w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto
za miesiąc.



* o szczegóły pytaj w
**Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego**,
tel. **081 46-26-966**

in/zajawki/b10006

REMONTY, naprawy. Tynki,
szpachlowanie,
malowanie, ścianki: karton
gips, murowanie, płytki.
Tel. +48 793 446 374.

092522L01.A

USŁUGI

BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie.
502 053 214.

013222L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT
stomatologia
zachowawcza, protetyka,
umowa z NFZ; ul.
Hipotečna 2, tel. 81 743
62 60; ul. Staszica 8, tel.
81 534 62 60; ul.
Staszica 12, tel. 81 534
62 70, www.express-dent.
pl.

098622L01.A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
**FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760**

202021L01.A

**masz
firmę?**



Zamów

**ogłoszenie
dobre**

Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

**Tylko 100 zł*
netto za miesiąc**

* o szczegóły pytaj
w **Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego**,
tel.

81 46-26-820

reklama@dziennikwschodni.pl

LUBISZ ZAPACH NEWSA O PORANKU?



Zamawiając prenumeratę
na wrzesień w cenie 44 zł
otrzymasz prenumeratę
e-wydania za 1 zł

W prezencie
również gadżety
od Dziennika Wschodniego!

LICZBA PREZENTÓW OGRANICZONA I SKIEROWANA DO OSÓB INDYWIDUALNYCH.
Prenumeratę można zamawiać do 19 dnia każdego miesiąca w siedzibie redakcji
Dziennika Wschodniego w Lublinie, ul. 3 Maja 18/2,
najbliższym urzędzie pocztowym lub u listonosza.
Szczegóły pod numerem telefonu (81) 46 26 800.
Prezenty można odbierać wyłącznie w redakcji Dziennika Wschodniego
do dnia 30 września 2022 r.

P4311

Na drodze wiele razy widziałem swoje nazwisko

ROZMOWA z Filipem Maciejukiem, kolarzem Bahrain-Victorious

• Jak pan ocenia Tour de Pologne w swoim wykonaniu?

– Myślę, że mogę ocenić swój występ na duży plus. Razem ze swoją ekipą udało nam się powalczyć w tym wyścigu i nawet wygraliśmy jeden z etapów. W sześciu etapach byliśmy na podium, a Pello Bilbao zajął trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej. Moim celem była ochrona liderów i praca na rzecz grupy. Ekipa była ze mnie zadowolona, więc uważam, że to był dobry wyścig.

• Kiedy przeciętny kibic popatrzy na klasyfikację generalną i zobaczy, że zajął pan 55 miejsce, to pewnie pomyśli, że to słaby wynik. Pan jednak jest rozliczany z zupełnie innych zadań...

– Rzeczywiście, przeciętny kibic może pomyśleć, że osiągnąłem słaby wynik. Wiem jednak, co zrobiłem w tym wyścigu dla swojego lidera. Jestem zadowolony z tej pracy, którą wykonałem. Mam swoje ambicje, ale trzeba się podporządkować zadaniom zespołowym. Gdybym mógł mniej pracować na rzecz drużyny, to pewnie skończyłbym ten wyścig wyżej. Najważniejsze jest jednak dobro zespołu.

• Jakie jest pana najważniejsze



FOT. MATERIAŁY UDOSTĘPNIŁ PRZEZ FILIPA MACIEJUKA

wspomnienie z trasy tegorocznego Tour de Pologne?

– Pierwszy etap z Kielc do Lublina. Ostatnie 70 km jechałem po swoich terenach. Kibiców było mnóstwo, a na drodze było wiele razy wymalowane moje nazwisko. Finisz w Lublinie szczególnie utkwił mi w pamięci, bo drugie miejsce zajął Phil Bauhaus. Szkoda, że tak niewiele zabrakło mu, aby zwyciężyć.

• Dlaczego podczas tegorocznego Tour de

Pologne było tak dużo kraks?

– One są wpisane w kolarstwo. Kraksy na wyścigach są zawsze i to nie dotyczy tylko Tour de Pologne. Oczywiście, było w końcówkach etapów trochę niebezpiecznych miejsc, ale to jest normalne dla tego sportu. Nie da się usunąć wszystkiego z drogi. Myślę, że wiosenne wyścigi klasyczne w Belgii są o wiele bardziej niebezpieczne

• Co jeszcze czeka pana w tym sezonie?

– Mistrzostwa Europy w Niemczech czy klasyk we Francji. Możliwe, że wystartuję jeszcze w Kanadzie. Będzie pewnie jeszcze kilka etapówek, więc jest przede mną trochę ścigania.

• Kiedy Filip Maciejuk będzie mógł pojechać na swoje konto?

– Ciężko jest mi powiedzieć. Chcę skończyć ten sezon w zdrowiu i w ten sposób, żeby ekipa była zadowolona. Na pewno będą okazje w przyszłym sezonie pojechać na własne konto.

ROZMAWIAŁ KAMIL KOZIÓŁ

Przetrwali nawałnicę Rakowa

PKO BP EKSTRAKLASA W ostatnim niedzielnym spotkaniu czwartej kolejki PKO Ekstraklasy Górnik Zabrze wygrał z Rakowem Częstochowa

W pierwszej połowie na stadionie w Zabrzu nie działo się wiele ciekawego. Kibice na gola czekali do 45 minuty kiedy do siatki Rakowa trafił Aleksander Paluszek wykorzystując dobre dośrodkowanie z rzutu różnego jednego ze swoich partnerów.

Po przerwie goście w zasadzie nie schodzili z połowy Górnika. Kilka chwil po wznowieniu gry świetną szansę miał Vladislavs Gutkovskis, ale przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem Górnika. Później dobrze z dystansu uderzał Ivi Lopez jednak i tym razem bramkarz zabran był na posterunku. Raków atakował do samego końca i choć miał szanse na zdobycie bramek to nie były to już stuprocentowe okazje i mecz zakończył się skromną wygraną gospodarzy.

– To był słaby mecz w naszym wykonaniu. Pierwsza połowa bez kultury gry, dużo nerwowości. Na domiar złego daliśmy sobie strzelić gola do szatni. Szkoda tym bardziej, że poza tym stałym fragmentem i jedną sytuacją, którą sami sprezentowaliśmy, przeciwnik nam nie zagroził. Po zmianach w drugiej połowie widziałem więcej energii, złapał się dobry rytm i pojawiły się sytuacje. Można było pokusić się o gola – ocenił mecz Marek Papszun, trener wicemistrzów Polski. (BS)

Jagiellonia Białystok – Radomiak Radom 1:2 (Gual 12 – Filipe Nascimento 63-karny, Maurides 90) • **Lechia**

Gdańsk – Korona Kielce 0:1 (Nalepa 22-samobójcza) • **Legia Warszawa – Piast Gliwice 2:0** (Muci 47, Mladenović 51) • **Stal Mielec – Cracovia 2:0** (Pestka 43-samobójcza, Domański 59-karny) • **Śląsk Wrocław – Widzew Łódź 0:0** • **Warta Poznań – Pogoń Szczecin 1:2** (Zrelak 47 – Grosicki 22, Ivanov 25-samobójcza) • **Zagłębie Lubin – Lech Poznań 1:1** (Łakomy 58 – Ishak 66-karny) • **Górniki Zabrze – Raków Częstochowa 1:0** (Paluszek 45) • **Wisła Płock – Miedź Legnica** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Wisła	3	9	10-1
2. Cracovia	4	9	7-2
3. Pogoń	4	9	6-4
4. Stal	4	7	7-4
5. Korona	4	7	5-4
6. Legia	4	7	5-4
7. Górnik	3	6	4-2
8. Raków	3	6	4-3
9. Śląsk	4	5	3-4
10. Zagłębie	4	5	2-3
11. Radomiak	4	5	4-6
12. Widzew	4	4	5-5
13. Jagiellonia	4	3	3-5
14. Lechia	3	3	3-6
15. Warta	4	3	2-3
16. Miedź	2	1	2-3
17. Lech	3	1	2-6
18. Piast	3	0	0-5

13-14 sierpnia: Cracovia – Piast • Górnik – Stal • Korona – Warta • Lech – Śląsk • Miedź – Zagłębie • Pogoń – Wisła • Radomiak – Lechia • Raków – Jagiellonia • Widzew – Legia.

Strzelanina w Puszczy

FORTUNA I LIGA Puszcza Niepołomice wróciła na zwycięską ścieżkę. W niedzielę zespół trenera Tomasza Tułacza po pasjonującej końcówce pokonał u siebie Chojniczankę

Goście objęli prowadzenie w siódmej minucie po strzale Tomasza Mikołajczaka, ale później boiskiem zawałował Lucjan Klisiewicz. 20-latek urodzony w Rzeszowie w 38 minucie doprowadził do remisu wykorzystując rzut karny, a po przerwie dołożył dwa kolejne gole – w 80 i 84 minucie tym samym kompletując hat-tricka.

– Pierwszy raz w seniorskiej piłce udało mi się zdobyć trzy bramki i to od razu na poziomie pierwszej ligi. Mam nadzieję, że to nie ostatni taki mój wyczyn – powiedział po spotkaniu jego bohater.

Przyjezdni walczyli do końca i w 90 minucie zdołali zmniejszyć rozmiar porażki po strzale Marcina Grolika. Warto wspomnieć, że w Niepołomicach pierwsze minuty w barwach Chojniczanki zanotował były zawodnik Górnika Łęczna Szymon Drewniak.

– To nie Puszcza odwróciła losy spotkania tylko arbiter, który skrzywdził nasz zespół. Jesteśmy źli, bo nie takie były nasze oczekiwania. Jestem jednak zadowolony z postawy zespołu – skomentował Tomasz Kafarski, trener Chojniczanki. (bs)

Górniki Łęczna – Resovia 1:1 (Szramowski 49 – Bruno Garcia 45) • **Arka Gdynia – Sandecja Nowy Sącz 1:1** (Czubak 14 – Marcjanik 90-samobójcza) • **Odra Opole – Wisła Kraków 0:1** (Młyński 47) • **GKS Katowice – Zagłębie Sosnowiec 3:1** (Szwedzik 30, 46, Urynowicz

67 – Sobczak 65-karny) • **GKS Tychy – Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:4** (Czyżycki 45 – Bernard 12, Jodłowiec 52, Biliński 68, Sitek 90) • **Skra Częstochowa – Bruk-Bet Termalica Nieciecza 0:2** (Biedrzycki 15, Karasek 66) • **Chrobry Głogów – ŁKS Łódź 2:3** (Bochnak 51, 90 – Pirulo 10-karny, 15, Kowalczyk 76) • **Puszcza Niepołomice – Chojniczanka Chojnice 3:2** (Klisiewicz 38-karny, 80, 84 – Mikołajczak 7, Grolik 90) • **Stal Rzeszów – Ruch Chorzów** zakończył się po zamknięciu wydania

1. Wisła	4	10	4-0
2. Podbeskidzie	4	9	7-3
3. ŁKS	4	9	6-5
4. Puszcza	9	9	6-5
5. Ruch	3	7	4-0
6. Katowice	4	7	8-5
7. Zagłębie	4	7	7-5
8. Bruk-Bet	4	7	7-6
9. Arka	4	5	2-2
10. Stal	3	4	5-5
11. Sandecja	4	4	2-2
12. Chrobry	4	4	7-8
13. Skra	4	4	3-4
14. Tychy	4	4	5-7
15. Górnik	4	2	2-4
16. Resovia	4	2	2-5
17. Chojniczanka	4	1	4-9
18. Odra	4	0	3-9

9-11 sierpnia: Ruch – Górnik • Chojniczanka – Stal • ŁKS – Puszcza • Bruk-Bet – Chrobry • Podbeskidzie – Skra • Zagłębie – Tychy • Wisła – Katowice • Resovia – Arka • Odra – Sandecja.

BIEG PO BIEGU

- Hampel, Drabik, Woźniak, Hansen 5:1
- Lampart, Cierniak, Bartkowiak, Hurysz 5:1 (10:2)
- Thomsen, Hampel, Zmarzlik, Michelsen 2:4 (12:6)
- Kubera, Lampart, Jasiński, Bartkowiak 5:1 (17:7)
- Lampart, Drabik, Hansen, Jasiński 5:1 (22:8)
- Michelsen, Thomsen, Woźniak, Cierniak 3:3 (25:11)
- Zmarzlik, Hampel, Kubera, Hurysz 3:3 (28:14)
- Lampart, Michelsen, Hansen, Jasiński 5:1 (33:15)
- Kubera, Hampel, Woźniak, Thomsen (d) 5:1 (38:16)
- Zmarzlik, Cierniak, Drabik, Bartkowiak 3:3 (41:19)
- Hampel, Woźniak, Jasiński, Lampart 3:3 (44:22)
- Drabik, Thomsen, Cierniak, Hurysz 4:2 (48:24)
- Zmarzlik, Kubera, Michelsen, Hansen 3:3 (51:27)
- Michelsen, Woźniak, Jasiński, Cierniak 3:3 (54:30)
- Drabik, Kubera, Thomsen, Hansen 5:1 (59:31)

PGE EKSTRALIGA

Fogo Unia Leszno – zielona-energia.com Włóknarz Częstochowa 40:50 ● ZOOLeszcz GKM Grudziądz – Arged Malesa Ostrów 47:43 ● For Nature Solutions Apator Toruń – Betard Sparta Wrocław 45:45 ● Motor Lublin – Moje Bermudy Stal Gorzów 59:31.

1. Motor	14	31	+168
2. Włóknarz	14	24	+124
3. Stal	14	20	+55
4. Apator	14	18	+2
5. Sparta	14	17	+58
6. Unia	14	15	-12
7. GKM	14	12	-136
8. Ostrów	14	0	-259

Pary I rundy fazy play-off (21 i 28 sierpnia): Motor – Unia ● Włóknarz – Sparta ● Stal – Apator.

Dublet Polaków

Dwaj Polacy – Janusz Kołodziej i Patryk Dudek – oraz Brytyjczyk Daniel Bewley stanęli na podium 2. rundy Tauron Speedway Euro Championship w niemieckim Gustrów. Wysooko, bo na piątej lokacie, zawody zakończył Mikkel Michelsen z Motoru. Zwycięzca tej odsłony rywalizacji, czyli Janusz Kołodziej, uzbierał w sumie 15 punktów. Zaliczył tylko jedną wpadkę, kiedy to w swoim drugim starcie dojechał do mety za plecami Daniela Bewleya, Patryka Dudka i Piotra Pawlickiego. To właśnie zawodnik Fogo Unii Leszno, obok Duńczyka Leona Madsena, awansował bezpośrednio do finału tej imprezy. Stawkę uzupełnili jeszcze wspomniany już żużlowiec z Wielkiej Brytanii oraz Patryk Dudek. W barażach odpadli za to Mikkel Michelsen, kapitan Motoru Lublin (który zajął finalnie piątą pozycję z dorobkiem 11 punktów), oraz Francuz David Bellego. W klasyfikacji generalnej na pierwsze miejsce wskoczył Janusz Kołodziej, który po dwóch rundach ma 29 punktów. O 3 „oczka” mniej ma Patryk Dudek, a po 25 punktów zgromadzili dwaj Duńczycy – Mikkel Michelsen i Leon Madsen. Trzecia runda Tauron SEC odbędzie się 3 września w Łodzi, a następna 23 września w czeskiej Pardubicach. (KYKU)

Stal rozbita w Lublinie

PGE EKSTRALIGA Motor zakończył rundę zasadniczą efektownym zwycięstwem na własnym torze. W niedzielę podopieczni duetu Maciej Kuciapa-Jacek Ziółkowski rozbili Moje Bermudy Stal Gorzów 59:31, a w dwumeczu 105:75. „Koziołki” przystąpią do play-off z pozycji lidera stawki



Motor nie miał najmniejszych problemów z pokonaniem osłabionej Stali

FOT. RAFAŁ WŁOSEK

Krzysztof Kurasiewicz

Można się było spodziewać, że Stal bez Martina Vaculika będzie miała spore problemy ze zdobywaniem punktów. I tak faktycznie to wyglądało, bo już w pierwszych dwóch startach gospodarze zanotowali dwie podwójne wygrane. Jednak po trzecim biegu najwięcej radości było w obozie gorzowian. W pierwszym podejściu upadek zaliczył Anders Thomsen, który nie doszedł jeszcze do pełni zdrowia po ostatniej takiej wywrotce. W powtórcie Duńczyk wyszedł na prowadzenie, wyprzedzając Jarosława Hampela, a za jego plecami

mi zaciętą walkę stoczyli Mikkel Michelsen i Bartosz Zmarzlik. Obaj wymieniali się pozycjami, a na ostatnich metrach lepszy był lider gości. Pierwszą serię podwójnym zwycięstwem zamknęli Dominik Kubera i Wiktor Lampart, a Motor prowadził 17:7.

Stal wprowadziła kilka korekt, ale to ciągle było zbyt mało. Piąta gonitwa pokazała, że na wicemistrzowie Polski z Lublina są na fali wznoszącej Lampart i Maksym Drabik nie spocili się zbyttnio, przewożąc duet mniej doświadczonych przeciwników. Potem jednak sytuacja nieco się zmieniła, bo oglądaliśmy dwa remisy. Najpierw „trójkę” wywalczył

Michelsen, który poszedł na łokcie z Thomsenem, a następnie Zmarzlik wykorzystał to, że dużo miejsca do jazdy pozostawili mu Hampel i Kubera. Żółto-biało-niebiescy mieli komfortową przewagę – 28:14.

Z gości dosyć szybko uszło powietrze, bo po dwóch solidnych biegach powróciła niemoc. Najpierw Lampart i Michelsen (którzy na ostatnich metrach omal się ze sobą nie zderzyli, co jest o tyle dziwne, że mieli sporą przewagę nad przyjezdnymi), a potem Kubera i Hampel – lublinianie nie popełniali błędów. Jedynym zawodnikiem, który potrafił pokrzyżować im plany był Zmarzlik, bo to on dowioził

do mety trzecią „trójkę” dla Stali. To był jedynie kropla w morzu potrzeb – Motor prowadził 41:19 i było wiadomo, że ten mecz już wygrał.

Z tego powodu kolejne wyścigi były już tylko formalnością. W czwartej serii triumfowali Hampel, Drabik i Zmarzlik. Lider Stali Gorzów pokazał, dlaczego jest obecnie najlepszym żużlowcem świata. Dał się przyblokować po starcie 13. biegu, ale nie dał za wygraną. Kiedy wydawało się, że Michelsen i Kubera poradzą sobie z dwukrotnym mistrzem świata, to ten przemknął najpierw obok Duńczyka, a potem to samo zrobił z drugim rywalem. Gospodarze wygrywali 51:27.

W gonitwach nominowanych padł remis, a 3 punkty zdobył Michelsen, a w kolejnym wyścigu rywali rozstawili po kątach Drabik i Kubera.

Motor Lublin – Moje Bermudy Stal Gorzów 59:31 (105:75)

Motor: 9. Jarosław Hampel 12+1 (3,2,2,2*,3,-), 10. Fraser Bowes 0 (-,-,-,-,-), 11. Maksym Drabik 11+3 (2*,2*,1*,3,3), 12. zastępstwo zawodnika, 13. Mikkel Michelsen 9+2 (0,3,2*,1*,3), 14. Wiktor Lampart 11+1 (3,2*,3,3,0), 15. Mateusz Cierniak 5+1 (2*,0,2,1,0), 16. Dominik Kubera 11+2 (3,1*,3,2,2*).

Stal: 1. Szymon Woźniak 7+1 (1,1*,1,2,2), 2. Anders Thomsen 8 (3,2,d,2,1), 3. Patrick Hansen 2 (0,1,1,0,0), 4. Wiktor Jasiński 3+2 (1,0,0,1*,1*), 5. Bartosz Zmarzlik 10 (1,3,3,3,-), 6. Mateusz Bartkowiak 1 (1,0,0), 7. Oskar Hurysz 0 (0,0,0), 8. Mathias Pollestad ns.

Nowy sezon coraz bliżej

EKSTRALIGA RUGBY Edach Budowlani kompletują skład przed nowym sezonem. Inaugurację rozgrywek zaplanowano na weekend 20-21 sierpnia. Do Lublina przyjedzie drużyna Master Pharm Łódź

Do zespołu z ul. Krasińskiego powrócił wychowanek Budowlanych Wojciech Brzezicki. Ostatnio reprezentował barwy Ognia Sopot, z którym wiosną wywalczył wicemistrzostwo kraju. W ekipie Edach Budowlanych, występującej na środku rozegrania i skrzydle, 24-letni rugbysta rozegrał 26 meczów i zdobył 22 punkty. W sportowym życiorysie ma także trzy występy w seniorskiej reprezentacji Polski.

– Jednym z argumentów przemawiających za moim powrotem były rozmowy z kolegami, od których słyszałem o pozytywnych zmianach zachodzących w klubie. Mam spore oczekiwania wobec siebie i drużyny. Wracam z zespołu wielokrotnego medalisty mistrzostw Polski i myślę jedynie

o podium. Wiem, że podobne nastawienie mają koledzy, trenerzy i zarząd w Lublinie. Inaczej by mnie tu nie było – mówi Brzezicki, cytowany przez stronę klubową.

O swojej przygodzie w Sopocie mówi: – gra w Ogniwie była dla mnie swego rodzaju spełnieniem marzeń. Od późnego czasu juniorskiego myślałem o tym klubie, jako takim, w którym chciałbym zagrać i szczerze mówiąc, nawet nie marzyłem, że to się spełni. Na pewno dużo mi dała możliwość trenowania z zawodnikami będącymi na tym poziomie. Pozostał mały niedosyt, bo przez kontuzję nie zagrałem w meczu finałowym. Ten medal cieszy, ale nie tak, jakbym chciał. Dlatego tym bardziej chciałbym powtórzyć ten sukces z Budowlanymi.

Lubelscy kibice nadal będą mogli oglądać w akacji Kuziwakwashe Kazembe. Zawodnik przedłużył o rok kontrakt z klubem. Bardzo dobrą wiadomością jest też powrót Piotra Wiśniewskiego, który ostatnio borykał się z kontuzją. Wychowanek przedłużył umowę i już zapowiada walkę o poprawienie swoich statystyk. Do tej pory rozegrał 68 spotkań zdobywając 150 punktów.

Nowy sezon ekstrakligi wystartuje 20 sierpnia. Lublinianie na inaugurację podejmą Master Pharm Łódź, z którym zakończyli poprzednie rozgrywki. Runda jesienna zakończy się 6 listopada. Domowe spotkanie 5. kolejki z mistrzem Polski Orkanem Sochaczew – będzie transmitowane w TVP Sport (2 października). (GROM)

PLAN TRANSMISJI MECZÓW EKSTRALIGI RUGBY W TVP SPORT:

20-21 sierpnia (1. kolejka): Lechia Gdańsk – Arka Gdynia (niedziela, godz. 14) ● **27-28 sierpnia (2. kolejka):** Orkan Sochaczew – Ognio Sopot (sobota, 17) ● **10-11 września (3. kolejka):** Up Fitness Skra Warszawa – Orkan Sochaczew (n. 14) ● **17-18 września (4. kolejka):** Juvenia Kraków – Master Pharm Łódź (s. 15) ● Ognio Sopot – Up Fitness Skra Warszawa (n. 14) ● **1-2 października (5. kolejka):** Edach Budowlani Lublin – Orkan Sochaczew (n. 14) ● **9-8 października (6. kolejka):** Pogoń Awenta Siedlce – Arka Gdynia (n. 14) ● **22-23 października (7. kolejka):** Arka Gdynia – Orkan Sochaczew (n. 14) ● **29-30 października (8. kolejka):** Posenania Poznań – Pogoń Awenta Siedlce (n. 14) ● **5-6 listopada (9. kolejka):** Master Pharm Łódź – Lechia Gdańsk (n. 14).

Emocji nie brakowało

**SIATKÓWKA
PLAŻOWA** W Świdniku rozegrany został kolejny turniej eliminacyjny Beach Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza

To już czwarte i zarazem ostatnie eliminacyjne zawody tej rangi. Wcześniejsze odbyły się w Międzyrzeczu Podlaskim, Biłgoraju i Kraśniku. Impreza w Świdniku została rozegrana na boiskach Avia Park. O awans do turnieju finałowego, zaplanowanego na 27 sierpnia, w Lublinie, rywalizowało osiem par. Mecze były bardzo zacięte, a co za tym idzie emocjonujące. Awans do zawodów finałowych uzyskały cztery najlepsze duety: Natalia Gieroba i Maciej Kuliński, Konstancja Ligienza i Bartosz Jesień, Paulina Bieńko i Rafał Gosik oraz Greta Pardyka i Kacper Kędra. Zwycięzczy turnieju w Świdniku uzupełnili stawkę szesnastu zespołów, które zmierzą się w turnieju finałowym na boiskach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. (GROM)

PEŁNA LISTA UCZESTNIKÓW TURNIEJU FINAŁOWEGO BEACH VOLLEY CUP IM. TOMASZA WÓJTOWICZA:

Paulina Kłus i Szczepan Gębczyk ● Zuzanna Urbańska i Adam Chrzanowski ● Joanna Pawlik i Marcin Kazaniecki ● Gabriela Gryta i Bartek Mazur ● Magdalena Monastyrka i Marcin Grasa ● Aneta Stawecka i Artur Sawka ● Katarzyna Pietrzela i Adam Czepielewski ● Emilia Mazurek i Łukasz Mazurek ● Aleksandra Elko i Michał Szust ● Wiktoria Wojtyniak i Grzegorz Pętek ● Dominika Miazga i Adam Brodac ● Tetiana Laptieva i Ivan Ruban ● Natalia Gieroba i Maciej Kuliński ● Konstancja Ligienza i Bartosz Jesień ● Paulina Bieńko i Rafał Gosik ● Greta Pardyka i Kacper Kędra.

To jeszcze nie koniec transferów?

PIŁKARSKA III LIGA Ostatnie dni były bardzo pracowite dla trzecioligowców z naszego regionu. Co zmieniło się w kadrach zespołów? Zresztą, okienko transferowe ciągle jest otwarte, dlatego możliwe, że uda się jeszcze wzmocnić. Liczą na to zwłaszcza trenerzy: Lublinianki i Orląt Spomlek

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

W Świdniku pojawili się młodzieżowcy. Nie spodziewanie do drużyny żółto-niebieskich najpierw wrócił Maciej Góralski. Po udanym poprzednim sezonie 20-latek podpisał nową umowę z Hutnikiem Kraków i wydawało się, że przygodę z piłką będzie kontynuował w ekipie drugoligowca. Tymczasem jeszcze przed pierwszą kolejką znowu pojawił się w Avii na zasadzie wypożyczenia. Co więcej, wyszedł w „podstawie” drużyny Łukasza Mierzejewskiego i zdobył jedną z bramek w wygranym 3:1 meczu z Czarnymi Polanec. „Mierzej” do dyspozycji ma także obrońcę z rocznika 2002 Patryka Wdowiaka, który ostatnio był graczem Pogoni Staszów, ale do Świdnika przenosi się na zasadzie wypożyczenia z Siarki Tarnobrzeg.

Mimo wielu transferów na razie wąską kadrą dysponuje Robert Chmura. Na inaugurację szkoleniowiec nie mógł skorzystać z zawieszonych: Tomasza Brzyskiego i Konrada Niegowskiego. Na dodatek nie udało się w terminie zgłosić do rozgrywek 22-letniego gracza z Uzbekistanu. Bekzod Akhmedov ostatnio z bardzo dobrej strony pokazał się w Janowie Lubelskim. Na poziomie klasy okręgowej. W tym klubie spędził tylko pół sezonu, a mimo to zdą-



Zawodnik z Uzbekistanu Bekzod Akhmedov (z lewej) ma być sporym wzmocnieniem Lublinianki

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

żył pokonać bramkarzy rywali aż 16 razy.

– Na treningach naprawdę wygląda bardzo obiecująco. U nas Bekzod będzie grał na pozycjach numer: siedem lub jedenaście. Trenuje z nami jeszcze kilku zawodników, ale zobaczymy, co z tego wyjdzie. Na pewno ktoś jeszcze by się przydał – wyjaśnia opiekun klubu z Wieniawy, który cieszy się także z wypożyczenia Sebastiana Raka z Motoru Lublin. – To chłopak, który może zagrać na kilku pozycjach. Naprawdę fajnie wprowadził się do drużyny i mimo że zagrał 30 minut na inaugurację, to wypadł bardzo pozytywnie. Kolej-

ne wypożyczenia z Motoru? Zobaczymy, ja jeszcze widziałbym kogoś u nas, ale czekamy na rozwój wydarzeń w drugoligowcu – dodaje trener Chmura.

W Radzynie Podlaskiej trener Mikołaj Raczyński cały czas rozgląda się za stoperem, ale w międzyczasie pojawił się nowy problem. I to znowu w defensywie. Poważnej kontuzji doznał Michał Lach i jednak w tym sezonie nie będzie reprezentował Orląt Spomlek. A to oznaczało, że szybko trzeba było znaleźć nowego golkipera. Wybór padł na zawodnika z Ukrainy. Do biało-zielonych dołączył już 24-letni Andriy Bubentsov.

Na swoim koncie ma występy w młodzieżowej drużynie Szachtara Donieck, a ostatnio był graczem Metalista Charków. W sumie wystąpił w 32 meczach ukraińskiej II ligi.

Chełmianka tuż przed inauguracją podpisała umowy z młodzieżą. W kadrze zespołu Tomasza Złomańczuka będą: Daniel Mazurek, Olivier Konojacki i Paweł Perdun (obaj Górnik Łęczna), a także bramkarz Szymon Dadas. Kadra Podlasia już wcześniej była zamknięta, a ostatnimi transferami do klubu okazali się bramkarze: Adam Maciąg i Michał Nos oraz obrońca Jakub Furman.

W drodze na szczyt

MMA Michał Oleksiejczuk potrzebował niespełna dwóch minut, aby rozbić Sama Alvey'a podczas gali UFC w Las Vegas

Dla Oleksiejczuka był to debiut w kategorii średniej. Do tej pory pochodzący z naszego regionu zawodnik walczył w kategorii półciężkiej, gdzie jednak radził sobie dość przeciętnie. Po dwóch pierwszych wygranych z mocnymi przeciwnikami, Oleksiejczuk zaczął przeżywać gorszy czas, co sprawiło, że przegrał z Ovince St. Preux i Jimmy Crute. Odbudował się jednak i w dobrym stylu w 2021 roku pokonał Modestas Bakauskasa oraz Shamila Gamzatova. W tym roku popularny „Husarz” walczył w UFC tylko raz, ale w marcu okazał się gorszy od Dustina Jacoby. Walka z Alvey'em miała dać odpowiedź w kwestii właściwej kategorii dla polskiego zawodnika. Po jej zakończeniu wydaje się, że właśnie odnalazł on swoje miejsce w UFC, bo styl niedzielnej wiktory był naprawdę imponujący. Oleksiejczuk zaczął od uderzeń bokserkich, przede wszystkim z lewej ręki. Szybko dobrał się do szczęki Amerykanina, a w 45 sekundzie trafił go tak mocno, że wydawało się, że walka dobiegnie końca.

Polak natarł na leżącego Alvey'a bardzo mocno i zasypał go gradem ciosów. Ten, chociaż cały pokrąwiony, zdołał jeszcze wstać. Nie trwało to jednak długo, bo po chwili zainkasował kolejny potężny cios, po którym sędzia Dean Herb przerwał pojedynek. – Byłem bardzo dobrze przygotowany i wykonałem znakomitą robotę. Zawsze wychodzę do ringu, aby wygrać. Chcę dawać dla UFC najlepsze show w stojce, jakie jestem w stanie zrobić. Alvey mnie nie zaskoczył. Po moich ciosach próbował wrócić do walki, ale nie pozwoliłem mu na to. To weteran i mam do niego duży szacunek. Musiałem wygrać, bo chcę iść na szczyt – powiedział po walce Michał Oleksiejczuk. Walką wieczoru było starcie Thiago Santosa i Jamahala Hilla. Wygrał ten drugi (KK)

Malwina na podium w Chorzowie

LEKKOATLETYKA Polska po raz pierwszy była gospodarzem mitingu Diamentowej Ligi. W Chorzowie został rozegrany Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej. Na podium z Biało-Czerwonych stanęła chociażby Malwina Kopron z Wisły Puław. W zawodach wystartowało więcej zawodników z naszego regionu

Kopron w swojej najlepszej próbie uzyskała rezultat 70,37 metra. Taki wynik wystarczył do zajęcia trzeciej lokaty. Znacznie lepsze okazały się jednak reprezentantki USA. Konkurs rzutu młotem kobiet wygrała Brooke Andersen (75,76), a druga była Jenée Kassanavoid (74,89).

Paweł Fajdek zdominował rywalizację wśród mężczyzn po rzucie na odległość 81,27. Z Wojciechem Nowickim wygrał o ponad dwa metry (79,19). Trzecie miejsce wywalczył z kolei Francuz Quentin Bigot (78,83). Były zawodnik Agrosu Zamość jako jedyny z naszych reprezentantów wywalczył pierwszą lokatę.

Z Biało-Czerwonych na podium znalazła się jeszcze tylko Natalia Kaczmarek. Jej rezultat robi jednak ogromne wrażenie. Dopiero jako



Malwina Kopron zajęła w Chorzowie trzecie miejsce

FOT. MALWINA KOPRON/FACEBOOK

Małgorzata Hołub-Kowalik (53,24), a czwarta Wiktoria Drozd (54,22).

Kolejna z zawodniczek AZS UMCS Sofia Ennaoui zakończyła bieg na 1500 metrów na piątej pozycji z czasem 4:01,39. Co więcej, popularna „Zosia” była o krok od czwartego miejsca, ale okazała się wolniejsza o zaledwie 0,01 sekundy. W biegu na 800 metrów wystąpiła również Adrianna Czapla. I na pewno też ma spore powody do radości, bo nie tylko poprawiła swoją dotychczasową „życiówkę”, ale zajęła siódmą lokatę (1:59,86).

Podczas Memoriału Kamili Skolimowskiej okazję do występu miał także Piotr Tarkowski z AZS AWF Biała Podlaska. W konkursie skoku

w dal osiągnął wynik 7,59 m, który dał mu siódme miejsce. Zawody były bardzo wyrównane, bo trzech pierwszych zawodników dzieliły jedynie cztery centymetry. Wygrał Grek Miltiadis Tentoglou (8,13), a na podium znaleźli się jeszcze: Steffin McCarter (USA, 8,09) oraz Maykel Masso (Kuba, 8,09).

Pia Skrzyszowska była czwartą w biegu na 100 przez płotki z nowym rekordem życiowym – 12,51. Tuż za podium uplasował się również Piotr Lisek w konkursie skoku o tyczce (5,63). W biegu na 800 m Patryk Dobek znalazł się „oczko” niżej – 1.46,31. Trójka Polaków wystąpiła za to w konkursie pchnięcia kulą. Najwyżej sklasyfikowany został Michał Haratyk – na piątej pozycji (20,53). Siódmy był Konrad Bukowiecki (19,76), a ósmy Jakub Szyszowski (19,17). Wygrał Joe Kovacs (USA, 21,79). (LUKISZ)

druga Polka w historii pobięła na 400 metrów poniżej 50 sekund. Wygrała reprezentantka Holandii Femke Bol (49,75), a Kaczmarek mogła się pochwalić rezultatem

49,86 i drugim miejscem. Piąta była Anna Kielbasińska (50,57). W finale B na tym dystansie miały okazję wystąpić za to dwie zawodniczki AZS UMCS Lublin. Druga była

KARTKA Z KALENDARZA

480

p.n.e.

rozpoczęła się bitwa pod Termopilami

1892

Thomas Alva Edison uzyskał patent na dwukierunkowy telegraf

1938

premiera filmu „Cztery córki” w reżyserii Michaela Curtiza. Film zdobył pięć nominacji do Oscara

1957

urodziła się Melanie Griffith, amerykańska aktorka

1960

przyjęto flagę Gabonu

1963

urodziła się Whitney Houston, amerykańska piosenkarka

1974

afery Watergate: prezydent USA Richard Nixon jako pierwszy w historii zrzekł się urzędu

1986

w angielskim Knebworth odbył się ostatni koncert grupy Queen z Freddie Mercury jako wokalistą

1990

Polska i NATO nawiązały stosunki dyplomatyczne

2001

wystartowała pierwsza polska telewizja informacyjna TVN24

19

medali (3 złote, 6 srebrnych i 10 brązowych) zdobyli polscy sportowcy na XXV Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Barcelonie, które zakończyły się 9 sierpnia 1992 roku

Rockowa Noc x Faine Misto

MUZYKA 26-28 sierpnia, teren Miasteczka Akademickiego Politechniki Rzeszowskiej. Będą koncerty i strefy różnych rockowych aktywności. Headlinerem festiwalu będą zaś fińscy folk metalowcy z Korpiklaani



Rockowa Noc x Faine Misto to kooperacja rzeszowskiego festiwalu Rockowa Noc, który odbędzie się już po raz siedemnasty, z jednym z największych ukraińskich festiwali muzycznych: Faine Misto. Do współpracy doszło w szczytnym celu, bo cały dochód ze sprzedaży biletów i karnetów z pierwszego dnia festiwalu będzie przeznaczony na pomoc walczącej Ukrainie.

Line-up festiwalu to mieszanka gwiazd z Polski i zagranicy. Korpiklaani to istniejąca od 2003 roku formacja pochodząca z fińskiego Lahti. Przyciągają wyjątkową energią i fuzją folkowo-metalowych brzmień z wpadającymi w ucho melodiami. Zespół zagra 26 sierpnia. Pierwszego dnia Rockowej Nocy x Faine Misto na scenie zabrzmi także huculski metal podczas show zespołu Karna, electronic metal

Korpiklaani

FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORÓW

w wydaniu Space of Variations, czy melodic metal na koncercie kapeli IGNEA. Zagrają też m.in. Sick Solution; zdobywcy The Best Ukrainian Metal Act jako najlepszy zespół metalowy 2021 w Ukrainie.

27 sierpnia to występy Mr. Pollack, Proletaryat, Dezerter, Jesus Chrysler Suicide i KSU. Koncerty gwiazd po-

przedzi Przegląd Zespołów Konkursowych; młodych kapel, które nie mają jeszcze podpisanych kontraktów z wytwórniami muzycznymi. Uczestnicy walczą o statuetkę Tadeusza Nalepy, nagrodę pieniężną, godziny do wykorzystania w należącym do Estrady Rzeszowskiej Estrada Studio i pełny koncert trzeciego dnia festiwalu.

28 sierpnia to występ laureata Przeglądu Zespołów Konkursowych oraz kon-

certy Simplicity, Tides From Nebula, Turbo i kapeli Riverside.

Podczas całego festiwalu teren Miasteczka Akademickiego Politechniki Rzeszowskiej zamieni się w ROCK CITY ze strefami różnych rockowych aktywności, m.in. tzw. Garażówką czy strefą motocyklistów.

• Bilety i karnety na 3 dni festiwalu są dostępne na ticketmaster.pl.

(OP.RAD)

Kiedyś napiszę o tym książkę

DO ZOBACZENIA Marcin Tyszką zapewnia, że choć to już 11. edycja „Top Model”, to nie ma mowy o nudzie czy jakiegokolwiek rutynie. Zarówno jurorzy, jak i ekipa realizująca program robią wszystko, by nadal przyciągał on uwagę widzów i stał się dla kogoś trampoliną do sławy

Premierowe odcinki „Top Model” będzie można oglądać na antenie TVN i na platformie Player Original już od września. W ciągu 11 edycji zmieniły się m.in.: zasady programu, świat mody, trendy, oczekiwania jurorów, a także podejście uczestników do udziału w tym show.

– To już 11. edycja „Top Model”, fantastyczni jurorzy i jeszcze ciekawsi uczestnicy. Na początku to my, jurorzy rozkręcamy troszkę ten program, a później już nasze uczestniczki rozkochują w sobie całą widownię i to ich losy chcecie śledzić, a będzie się działo – mówi agencji Newseria Lifestyle Marcin Tyszką.

Fotograf przyznaje, że w ciągu 10 edycji programu wiele się wydarzyło. Miał okazję uczestniczyć w intrygującym projekcie telewizyjnym, poznał sporo wartościowych osób i obserwował, jak radzą sobie w świecie modelingu. Dlatego też „Top Model” traktuje jako ważny etap w swojej karierze zawodowej.

– Jak sobie policzyłem, to spędziłem w studiu TVN pra-



FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

wie dwa lata, bo to nie tylko „Top Model”, ale jeszcze był „Project Runway”, inne programy. To jest jednak kawał życia. Było wiele różnych chwil, aż trudno wybrać tę jedną, jedyną. Chyba najwięcej emocji wzbudziła pierwsza edycja, która była wielką niewiadomą, bo my się uczyliśmy współczesnej telewizji, uczyliśmy się siebie, jury musiało się dotrzeć.

Każdy z jurorów ma swój określony gust, swoją wizję pracy w modelingu i inne zdanie na temat poszczególnych uczestników. Czasem oceny są skrajnie różne, dlatego też trudno uniknąć sporów.

– Ja miałem zupełnie inne wyobrażenie, jak pokazać wielki świat mody, z którego

przyleciałem do Polski, i było sporo tarć, ale o tym kiedyś napiszę książkę, jeszcze za wcześnie. Bardzo się różniły, często ostro się kłócimy, nawet przez cały dzień, ale nauczyliśmy się troszkę, żeby te stresy z planu nie przechodziły na prywatną sferę.

Fotograf zaznacza jednak, że każdemu z jurorów zależy na tym, by program był atrakcyjny dla widzów i by uczestnicy zdobyli w nim jak najwięcej doświadczeń. I choć już nieraz zmęczenie brało górę, to trzeba było wciąć się w garść i dać z siebie wszystko.

– Show to show i nie jest ważne, jaki masz dziś dzień, jaki masz humor, widz siada przed telewizorem i chce

mieć półtorej godziny superrozrywki. Więc ja wiem, że jak my siadamy razem za stołem jurorskim, to nawet jak ktoś ma zły humor, to ktoś inny kopnie go w tyłek i automatycznie wszystko leci. I zapominamy o wszystkim, co się dzieje na świecie, jesteśmy tylko my i uczestnicy. Ich problemy są wtedy dla nas najważniejsze na świecie.

Lato to dla Marcina Tyszki niezwykle pracowity okres w roku. Ostatnie tygodnie spędził na planie „Top Model”, a przed nim już nowe wyzwania zawodowe.

– Wakacji nie będzie za dużo, ponieważ przede mną kolejne projekty, bardzo duże. Teraz nie za bardzo mogę o nich mówić, ponie-

waż to wszystko się właśnie nagrywa albo toczy. Dużą częścią mojego życia stają się projekty roślinne i designerskie. I bardzo możliwe, że zobaczycie coś na własnie ten temat na ekranie. A poza tym cała masa sesji, dużo kampanii. Wszystkie kampanie, które robimy teraz, pojawią się jesienią, będzie parę nowych twarzy, parę nowych dużych kontraktów.

Na razie fotograf zostaje więc w Warszawie, która jego zdaniem w czasie wakacji jest dużo spokojniejsza niż zazwyczaj. Wiele osób wyjeżdża na wakacje, jest mniej korków i miejscowe lokale nie są zatłoczone. Z kolei dłuższy wypoczynek planuje dopiero pod koniec roku.

– Wakacje będą zimą, chociaż to też jest czas, kiedy kręcimy wszystkie sesje i reklamy na lato. Zazwyczaj jak kończymy „Top Model”, to ja zawsze wyjeżdżam na południe i tak zrobiłem w tym roku, że zaraz po programie wyjechałem do Hiszpanii i spędziłem tam kilka miesięcy. Ściągam też tam klientów, tam pracuję i zazwyczaj wtedy też troszeczkę oddycham.

NEWSERIA LIFESTYLE